



ŚRODA

8 LISTOPADA 2023

Redaktor wydania:

Jerzy Kowalczyk

Cena 3,30 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXIX Nr 216 (7687)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

Dziś będą chcieli
oszukać
przeznaczenie



15
STRONA

Czy cebularza
można nosić
na plecach?



6
STRONA

Lubelskie
pięknieje
w oczach
dzieci



9
STRONA

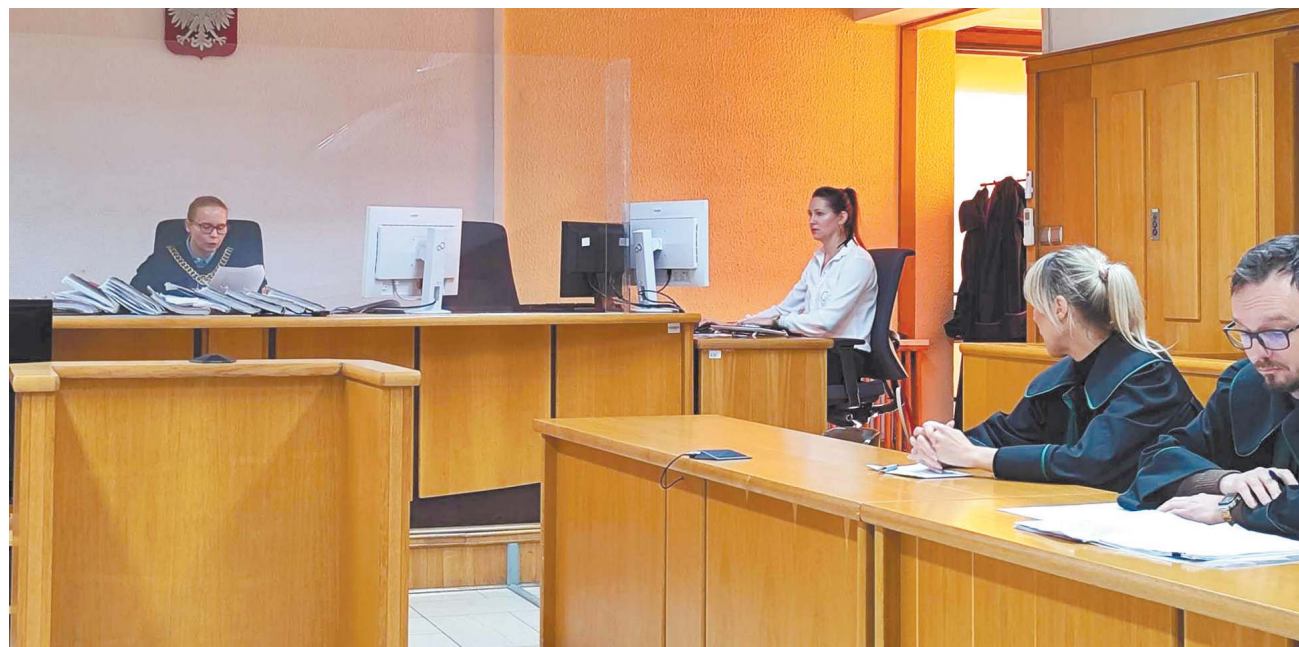
Przetargi dla swoich. Dotkliwe wyroki dla urzędników

PODSŁUCHY CBA Sąd nie miał litości dla urzędników i biznesmenów z Białej Podlaskiej zamieszanych w aferę przetargową. Wszystkich oskarżonych skazał na rok więzienia w zawieszeniu i wymierzył im dotkliwe grzywny. obrońcy zapowiadają apelacje

Ewelina Burda

Akt oskarżenia liczył aż 9 tomów, a samo odczytywanie wyroku zajęło sędzi Marcie Załęskiej blisko półtorej godziny. Proceder w kwietniu 2021 roku ujawniło Centralne Biuro Antykorupcyjne. Trzech urzędników, inspektor z Urzędu Miasta oraz dwóch z Urzędu Gminy, w tym zastępca wójta Adam O., miało kontaktować się z bialskimi przedsiębiorcami z branży budowlanej, Bogdanem S. i Wiesławem H. Ta wymiana informacji ułatwiała wygrywanie przetargów na inwestycje drogowe w mieście i gminie. Żaden z nich nie przyznawał się do winy.

Jednak sędzia Marta Załęska nie miała wątpliwości, że doszło do przestępstw. – Władysław S. przekazywał Wiesławowi H. informacje dotyczące przetargów, kwot przeznaczonych na inwestycje, uzgadniał też z przedsiębiorcami specyfikacje zamówień, wymagania techniczne, konsultował korekty wycen – wskazała we wtorek sędzia. Władysław S. to wieloletni inspektor z wydziału inwestycji bialskiego ratusza. Przetargi, o których mowa w wyroku



FOT. OGŁOSZENIE WYROKU / FOT. E.B.

dotyczyły budowy ścieżki rowerowej i chodników przy ulicy Siderskiej, ulicy Armii Krajowej oraz przebudowy Warszawskiej. Dzięki uzgodnieniom z przedsiębiorcą Wiesławem H. jego firma te przetargi wygrywała. Poza tym, sąd podzielił zarzuty prokuratury dotyczące przyjęcia przez miejskiego urzędnika korzyści majątkowej (1 tys. zł) od Wiesława H. w postaci specjalistycznych prac ziemnych na jego prywatnej działce.

Podobnie ten proceder wyglądał w przypadku urzędników z gminy wiejskiej. – Grzegorz G. i Adam O. prowadzili rozmowy telefoniczne i informowali przedsiębiorców o przetargach, w tym kosztorysach inwestorskich i wymaganiach technicznych. W ten sposób zapadały korzystne dla przedsiębiorców uzgodnienia – stwierdziła pani sędzia. W efekcie inwestycję drogową w Ciciborze Dużym wykonała firma Wiesława H.

Kluczowym dowodem były zarejestrowane przez CBA rozmowy telefoniczne pomiędzy oskarżonymi, a także wiadomości e-mailowe. – W trakcie rozmów dochodziło do nieformalnych ustaleń odnoszących się do projektów drogowych – relacjonowała Załęska. Wskazała jednocześnie, że takie zachowanie naruszało zapisy m.in. ustawy o prawie do zamówień publicznych. – Zamawiający ma dbać o uczciwą konkurencję i równe trak-

towanie wykonawców, którzy powinni mieć dostęp do wszystkich informacji przetargowych na tym samych zasadach. A wszelkie porozumienia telefoniczne miały charakter manipulacji – tłumaczyła sędzia. W jej ocenie, urzędnicy przekroczyli swoje uprawnienia.

Dlatego na mocy wyroku wszyscy oskarżeni zostali skazani na rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Sędzia wymierzyła też dotkliwe kary grzywnien. Najwięcej,

bo 100 tys. zł ma zapłacić Władysław S. Do tego jeszcze 20 tys. zł tytułem opłaty sądowej. Były urzędnik z bialskiego ratusza ma też zakaz zajmowania stanowisk w organach i instytucjach państwowych i samorządowych przez kolejne 4 lata. Z kolei, grzywna dla Adama O. zastępcy wójta gminy jest niższa i wynosi 30 tys. zł (plus 6 tys. zł opłaty sądowej). Przy tym ma zakaz zajmowania stanowisk w administracji publicznej przez 2 lata. Identyfikując karę sędzia wymierzyła inspektorowi Grzegorzowi G. Zaś, biznesmen Wiesław H. został obciążony 100 tys. zł grzywny (plus 20 tys. zł opłaty sądowej). A drugi przedsiębiorca Bogdan S. do zapłaty ma 50 tys. zł (plus 10 tys. zł opłaty sądowej).

Obrońcy oskarżonych zapowiadają apelacje. – Złożymy wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku. Jestem rozczarowany takim rozstrzygnięciem. W moim przekonaniu naruszenia prawa nie było, bo każdy mógł uzyskać informacje o kosztorysach wnioskując o dostęp do informacji publicznej – uważa mecenas Przemysław Bałut, obrońca Adama O., który nieprzerwanie pracuje jako zastępca wójta gminy.

Nowi obywatele Rzeczypospolitej

42 cudzoziemców otrzymało w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim akty nadania polskiego obywatelstwa. W ciągu ostatnich czterech lat taki dokument w naszym regionie odebrało blisko tysiąc osób z 43 krajów

Aż 28 osób, którym we wtorek wręczono polskie obywatelstwa, pochodzi z Ukrainy. Wśród nowych polskich obywateli znaleźli się także przybysze z Serbii, Rumunii, Afganistanu, Słowacji, Rosji czy Białorusi.

- Każda z tych osób przeszła inną drogę życiową. Są wśród nich studenci, osoby pracujące, współmałżonkowie Polaków, ale również osoby polskiego pochodzenia – mówi wojewoda lubelski Lech Sprawka. I dodaje: - Większość z nich na terenie Polski przebywa od wielu lat. Przyznanie obywatelstwa jest rodzajem uporządkowania ich statusu prawnego, ale jednocześnie dowodem na ich integrację z otoczeniem. Dobrą sytuacją jest, kiedy

każdy mieszkaniec naszego kraju poczuje dodatkową więź emocjonalną poprzez wejście w pełnym wymiarze do tej wspólnoty.

Bracia Alyas i Fuias w Polsce mieszkają od prawie dziewięciu lat. Obecnie kończą studia z bezpieczeństwa narodowego na Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

- Przyjechaliśmy tu studiować, ale jednym z powodów była także sytuacja polityczna w naszym kraju. Obywatelstwo ma dla nas duże znaczenie. Brak mi słów, żeby to opisać. Chcemy zostać w Polsce i wstąpić do wojska. Dzięki dokumentom będzie to możliwe – mówi nie kryjąc wzruszenia Alyas.

Pani Olga mieszka w naszym kraju od 30 lat. Jej mąż



FOT: DW

jest Polakiem. - Spędziłam tu prawie całe dorosłe życie. Uświadomiłam sobie, że chcę mieć prawo głosu w wyborach. Skoro tu mieszkam i tu zostanę, to tego potrzebuje – przyznaje.

Wczorajsza uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania Mazurka Dąbrowskiego. Nowi polscy obywatele oprócz oficjalnych dokumentów otrzymali także egzemplarz Konstytucji RP i białą-czerwoną flagę.

Tylko w tym roku w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim akty nadania polskich obywatelstw odebrało 183 cudzoziemców. W ostatnich latach rekordowy pod tym względem był rok 2021, gdy dokumenty przyznano 334 osobom.

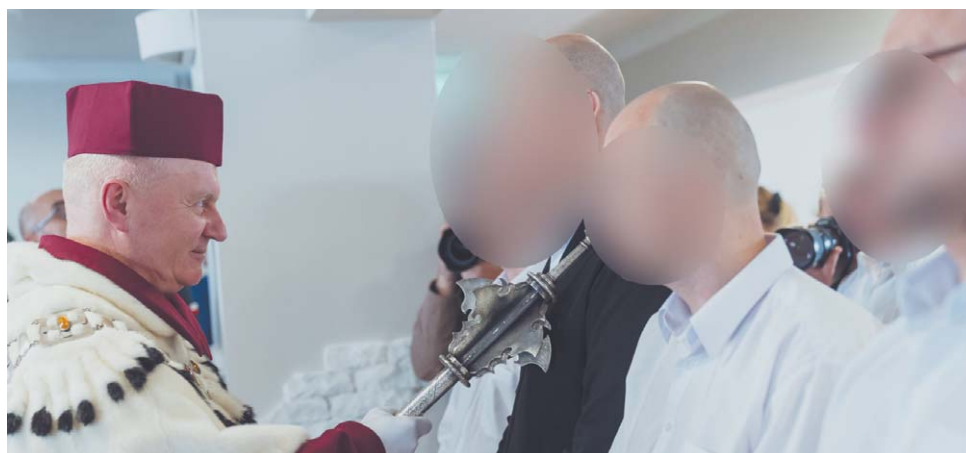
(TOMA)

Franciszek pisze do nas, do więźniów zepchniętych na margines

Studenci KUL z aresztu otrzymali list od papieża Franciszka. Mają na niego odpisać

List z Watykanu przesłany został do rektora KUL ks. prof. Mirosława Kalinowskiego w październiku br., z okazji inauguracji roku akademickiego w Centrum Studiów KUL przy Areszcie Śledczym w Lublinie. Dziś ks. prof. Kalinowski odczytał i wręczył go ponad 30 swoim studentom, którzy odbywają karę pozbawienia wolności.

Dla osadzonych był to niezwykle wzruszający moment. - Przez dwie dekady spędzone w więzieniu zawsze chciałem czuć się potrzebny, żeby ktoś mnie dostrzegł. Dziś list od samego papieża bardzo wzrusza, a nawet szokuje. Franciszek pisze do nas, do więźniów zepchniętych na margi-



nes – mówi Dariusz, student Centrum Studiów KUL przy Areszcie Śledczym w Lublinie.

W liście papież napisał: „Wszyscy popełniamy w życiu błędy; Bóg nie męczy

się przebaczeniem. Jeśli ktoś czuje się samotny i opuszczony nie zapominajmy, że Matka Boża jest blisko nas, zwłaszcza gdy odczuwamy trud”. Ojciec Święty skiero-

wał również błogosławieństwo do więźniów, prosząc ich jednocześnie o modlitwę.

Korespondencja będzie miała ciągłość. W najbliższym czasie osadzeni napiszą

Inauguracja roku akademickiego w Areszcie Śledczym w Lublinie

jeden wspólny list, który odeślą do Watykanu. – To pierwsza tego typu sytuacja w historii mojej pracy z osadzonymi, kiedy osobiście przekazuję list od Ojca Świętego – podkreśla rektor KUL, ks. prof. Mirosław Kalinowski.

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II od ponad 10 lat prowadzi studia stacjonarne I i II stopnia dla więźniów na kierunku nauki o rodzinie. 24 października br. ponad 50 studentów rozpoczęło nowy rok akademicki w Centrum Studiów KUL przy Areszcie Śledczym w Lublinie.

Pod koniec minionego roku akademickiego Akademia Nowoczesnych Mediów i Komunikacji KUL zrealizowała film, który ukazuje ideę kształcenia osadzonych, przemiany zachodzące w więzieniach, życie w zakładzie karnym, nabierające innego wymiaru, gdy ktoś daje nadzieję i przychodzi z ewangelizacją. Film przetłumaczony na język angielski, włoski i niemiecki został przekazany do mediów watykańskich Vatican News. Informacja o Areszcie wraz z filmem przez media Stolicy Apostolskiej, dotarła do setek tysięcy osób na świecie. Reportaż obejrżeli również osadzeni.

MONIKA STOJOWSKA (KUL)

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński

On-line:
Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół

Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393

e-mail:

jakuszevska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Sięgają po medycynę przyszłości

POSTĘP Eksperymentalne terapie raka szyi, głowy i piersi na poziomie wyższym niż genetyka. A także bioaktywne opatrunki przyspieszające gojenie ran przewlekłych i trudno gojących się – to tylko niektóre osiągnięcia szóstki wybitnych naukowców Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

Katarzyna Zmysłowska

Wczoraj otrzymali oni nagrody Ministra Zdrowia.

- Dostęć szeroki wachlarz, jeśli chodzi o powody przyznania nagród, ale ogólnie mają one na celu docenić aktywność i działalność naukową pracowników naszych 9 uniwersytetów medycznych, które nadzoruje minister zdrowia – mówi Piotr Bromber, podsekretarz stanu w tym resorcie, który wręczał medykum laury.

Wśród laureatów znalazł m.in. się zespół z Zakładu Biochemii i Biologii Molekularnej, który tworzą: dr Anna Wawruszak, prof. dr hab. Andrzej Stepulak oraz prof. dr hab. Jarogniew Łuszczki z Zakładu Medycyny Pracy UM w Lublinie.

- Nagrodę odbieramy wspólnie za cykl publikacji na temat wpływu inhibitorów deacetylazy histonowej na komórki raka piersi oraz nowotworów głowy i szyi. Są to związki działające na poziomie epigenetycznym (przyp.red. epigenetyka bada relacje między kodem genetycznym, a środowiskiem życia), czyli działające na poziomie wyżej niż genetyka. Badamy interakcje leków ze standardowymi terapeutykami. Oceniamy, czy poten-



cialne leki, które nie zostały do tej pory zaaprobowane przez FDA (Agencja Żywności i Leków) w kombinacji ze standardowo stosowanymi chemioterapeutykami są skuteczne w terapii przedklinicznej, czyli w terapii eksperymentalnej – opowiada dr Anna Wawruszak, z Zakładu Biochemii i Biologii Molekularnej UMLub.

- Jeśli mówimy o raku głowy i szyi są to bardzo **TRUDNE W LECZENIU NOWOTWORY**. Terapia polega głównie na leczeniu chirurgicznym i ra-

dioterapii, chociaż coraz częściej stosuje się chemioradioterapię. Od 30 lat stosowane są tzw. **STARE CYTOSTATYKI**, które są w pewnych warunkach efektywne, a w pewnych słabo efektywne, ale wiążą się z bardzo dużymi obciążeniami dla pacjentów. **SĄ TO LEKI BARDZO TOKSYCZNE**, niosące ze sobą dużo efektów niepożądanych i ubocznych. W naszym założeniu chcieliśmy wprowadzić nowe leki, które w połączeniu z już stosowanymi lekami cytostatycznymi obniżałyby efekty toksyczne

Pracownicy Uniwersytetu Medycznego w Lublinie z nagrodami Ministra Zdrowia

FOT. DW

dla pacjentów i wzmacniałyby efektywność terapii. Jest to szczególnie ważne w tego rodzaju nowotworach, ponieważ w ich przypadku postęp jest niewielki mimo wprowadzania nowych metod i leków, przełożenie na przeżycie pacjentów, szczególnie

w zaawansowanym stadiach jest bardzo niskie. Myślimy, że tego typu kombinacje mogą pomóc w przyszłości pacjentom onkologicznym – dodaje prof. dr hab. Andrzej Stepulak z Zakładu Biochemii i Biologii Molekularnej UMLub.

Nagrodzona została również prof. dr hab. Agata Przekora-Kuśmier za osiągnięcia w zakresie działalności wdrożeniowej za cykl patentów dotyczących opracowania nowatorskich opatrunków na rany.

- Chodzi głównie o rany przewlekłe i trudno się gojące. Wdrażaliśmy te opatrunki do opieki weterynaryjnej. W sumie wyleczyliśmy kilkadziesiąt przypadków klinicznych z bardzo dużym sukcesem. Oszacowaliśmy, że **PROCES GOJENIA SKRÓCIŁ SIĘ** nawet o 30 proc. w porównaniu do konwencjonalnych terapii. Są to **OPATRUNKI WZBOGACONE W ZWIĄZKI BIOAKTYWNE**. Było to w formie gąbek gentamycynowych, a więc z antybiotykiem. Mają one zdolność pochłaniania nadmiaru wysięku z rany, przy sączących się ranach. Utrzymują wilgoć w łóżysku rany i dodatkowo uwalniają antybiotyk w sposób stopniowy – wspomina prof. dr hab. Agata Przekora-Kuśmier z Samodzielnej Pracowni Inżynierii Tkankowej i Medycyny Regeneracyjnej UMLub. Światowa Organizacja Zdrowia jednak nie zaleca stosowania miejscowo antybiotyków u ludzi, stąd grupą badawczą do stworzenia patentu były zwierzęta.

W gronie pozostałych laureatów znaleźli się również prof. dr hab. Kamil Torres prorektor ds. Kształcenia i Dydaktyki oraz prof. dr hab. Grzegorz Wallner, kierownik II Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Gastroenterologicznej i Nowotworów Układu Pokarmowego UMLub.

Zlekceważył znak „STOP”

We wtorek rano doszło do groźnego wypadku w miejscowości Kopyłów w powiecie hrubieszowskim. Bus wjechał w osobową toyotę. Na miejscu interweniował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Tuż po godzinie 8 rano na skrzyżowaniu dwóch dróg powiatowych w okolicach wioski Kopyłów w powiecie hrubieszowskim doszło do wypadku z udziałem dwóch pojazdów. 31-letni kierowca busa marki mercedes sprinter, obywatel Ukrainy, zlekceważył znak „stop” i wymuszając pierwszeństwo przejazdu uderzył w jadącą prawidłowo osobową toyotę camry.



FOT. PSP/FB

W aucie podróżowały trzy młode obywatelki Ukrainy. Prowadziła 22-latką. Na siedzeniach pasażerów jechały jej rodaczki w wieku 21 i 24 lat. Najstarsza z nich w wyniku poważnych obrażeń ciała straciła przytomność.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe, w tym 6 zastępów straży pożarnej i 3 karetki pogotowia. Żeby wydostać z wraku uszkodzo-

wane kobiety, straż musiała użyć specjalistycznego sprzętu. Z uwagi na zagrożenie życia 24-latkę, do Kopyłowa skierowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ten zabrał kobietę do szpitala w Lublinie. Jej towarzyszkę karetki zabrały do szpitala w Hrubieszowie. Trafił tam również 60-letni pasażer mercedesa. Kierowcy busa nic się nie stało.

Jak informuje hrubieszowska policja, obydwój kierujący byli trzeźwi. Sprawca zdarzenia, 31-latek z Ukrainy, został zatrzymany. Odpowiedź za doprowadzenie do zdarzenia drogowego, w wyniku którego obrażenia odniosły 4 osoby.

RS, IC

Znęcał się nad żoną i córką. Tyran w areszcie

Najbliższe dwa miesiące spędzi w areszcie, a później nawet 5 lat więzienia grozi 40-latkowi, który fizycznie i psychicznie znęcał się nad żoną i córką

Policjanci z Kurowa w wyniku interwencji zatrzymali 40-letniego mieszkańca gminy Żyrzyn, który podejrzany był o stosowanie przemocy fizycznej wobec żony i psychicznej wobec córki.

– Jak wynika z materiałów sprawy, agresywne zachowanie mężczyzny wobec kobiety trwało od 2022 roku. 40-latek stosował przemoc fizyczną oraz psychiczną. Będąc pod wpływem alkoholu mieszkaniac gminy

Żyrzyn, o różnych porach dnia i nocy wszczynał awantury domowe, zakłócał spoczynek nocny domownikom, groził odebraniem sobie życia, a żonie pobicie – informuje komisarz Ewa Rejn-Kozak z puławskiej komendy.

Żona aresztowanego złożyła zawiadomienie o przestępstwie, przesłuchano świadków i zebrano dowody. Według relacji kobiety, podczas jednej z awantur mężczyzna uderzył kobietę dwukrotnie w głowę, szarpał ją i wykręcał jej ręce. Na wniosek Prokuratora Sąd zdecydował o tymczasowym areszcie dla 40-latkę. Za psychiczne i fizyczne znęcanie się nad rodziną kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 5. IC



Miesiąc obsuwy, tydzień odbiorów

WIENIAWA Wczoraj po południu przywrócono ruch na remontowanej od czerwca ul. Popiełuszki. Dziś wracają tu kursujące w tym czasie objazdem autobusy komunikacji miejskiej

Inwestycja na jednej z głównych ulic dzielnicy Wieniawa miała być gotowa do końca września. Ze względu na przedłużenie się prowadzonych równoległe prac przy modernizacji sieci ciepłowniczej termin wydłużono jednak o miesiąc. 30 października Ratusz poinformował o zakończeniu robót drogowych. Do uruchomienia regularnego ruchu w tym miejscu (w trakcie remontu odbywał on się w jednym kierunku, do al. Sikorskiego) pozostało jeszcze wykonanie odbiorów technicznych.

Te właśnie zostały skończone, w związku z czym kierow-



cy i piesi mogą już poruszać się ul. Popiełuszki bez utrudnień.

Jak potwierdził Zarząd Transportu Miejskiego, od dzisiejszego poranka powrócą tu także pojazdy komunikacji miejskiej. Chodzi o autobusy linii 2, 4 i 13, które tymczasowo jeździły objazdem przez al. Sikorskiego, rondo Honorowych Krwiodawców i Al. Racławickie.

W ramach inwestycji ul. Popiełuszki zyskała nową nawierzchnię na odcinku od ul. Junoszy (na wysokości bursy szkolnej) do ul. Legionowej. Przebudowane zostało także skrzyżowanie

z ul. Głowackiego, a odnowiona sygnalizacja świetlna została włączona do Systemu Zarządzania Ruchem. Drogowcy wykonali też nowe chodniki z kostki brukowej na dotychczas nieremontowanych fragmentach, a te, które już były wybrukowane, zostały ułożone na nowo. Na przystankach autobusowych pojawiły się nowe wiaty oraz wyświetlacze informujące o najbliższych odjazdach. Przystanek dotychczas zlokalizowany przy Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty został przesunięty nieco dalej, w okolice wąwozu.

(TOMA)

Darmowy listopad na Zamku

KULTURA Warsztaty z malowania na szkle, tworzenia ozdób choinkowych ze słomy czy sztuki cyrkowej, lekcje dla szkół i pokazy filmowe. To atrakcje, z których będzie można skorzystać w listopadzie w Muzeum Narodowym w Lublinie. Udział jest bezpłatny, obowiązują wcześniejsze zapisy

Wszystko w ramach organizowanej od 2012 roku przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego akcji „Darmowy listopad w rezydencjach królewskich”. Uczestniczy w niej m.in. instytucja mieszcząca się w lubelskim Zamku.

W ramach wydarzenia możliwe jest na przykład obejrzeć wystaw stałych bez konieczności zakupu biletu wstępu. W Muzeum Narodowym w Lublinie dni bezpłatnego zwiedzania wyznaczono na: 9, 17, 22 i 30 listopada. Ponadto akcji towarzyszą spotkania edukacyjne, wykłady konferencje, warsztaty i lekcje muzealne. Zapisy na zajęcia prowadzi Dział Edukacji MNwL, za pośrednictwem adresu mailowego: edukacja@mnwl.pl.

DARMOWY LISTOPAD NA ZAMKU LUBELSKIM

● **Warsztaty malowania na szkle dla przedszkoli i klas 1-3**



Za oknem zimno, szaro i ponuro, więc stwórzmy swój barwny „widok” na świat. Farby, pędzel, pleksi i dobre chęci wystarczą by wykonać kolorowy witraż, idealny na poprawę nastroju i ożywienie wnętrza. Inspiracji poszukamy podczas wizyty w Kaplicy Trójcy Świętej, która

skrywa unikalne, bizantyńsko-ruskie freski.

Terminy: 29 i 30 listopada

● **Lekcje dla szkół: Najstarsze zabytki wzgórza zamkowego** Podczas zajęć przeniesiemy się w odległą czasę królów i rycerzy, gdy w miejscu dzisiejszego Muzeum na wzgórzu stał

najprawdziwszy zamek. Wspólnie odkryjemy tajemnice zachowanych do dziś średniowiecznych budowli: wieży obronnej i Kaplicy Trójcy Świętej oraz poznamy najważniejsze elementy twierdzy warownych. **Terminy do ustalenia z Działem Edukacji Muzeum**

Narodowego w Lublinie.

● **Warsztaty rodzinne: Ozdoby choinkowe ze słomy**

Prowadząca Małgorzata Krajewska, twórczyni ludowa, zaprezentuje własne tradycyjne ozdoby bożonarodzeniowe. Podczas warsztatów zarówno dorośli, jak i dzieci włączy do inspirującej i twórczej pracy, której efektem będzie wykonanie pajęczki i gwiazdki gotowych do powieszenia na domowej choince.

Terminy: 26 listopada, godz. 12.00

● **Rodzinne warsztaty cyrkowe**

Na wystawie „Oblicza plakatu. Kolekcja Ireny Hochman i Tadeusza Mysłowskiego” szczególne miejsce zajmuje plakat cyrkowy. Zajęcia nastawione są na współpracę i dobrą zabawę pomiędzy dzieckiem i dorosłym. Warsztaty cyrkowe to świetna zabawa wypełniona różnorodnymi ćwiczeniami przy użyciu rekwizytów cyrkowych prowadzone w taki sposób aby poznane kreatywne zabawy można

było wykorzystać później w domu.

Terminy: 19 listopada, godz. 11.30

● **Pokazy filmowe: „Druga strona plakatu”**

Pokazy towarzyszą wystawie czasowej prezentowanej na Zamku Lubelskim zatytułowanej „Oblicza plakatu”. W powojennej polskiej rzeczywistości, kiedy ulice miast były szare, a analfabetyzm powszechny, plakat był nie tylko najlepszą formą przekazu, ale również jedynym kolorem w krajobrazie polskich miast. To właśnie w tym miejscu, gdzie cenzura znacznie ograniczała możliwości wyrażania artystycznych wizji, plakat stał się sztuką niezwykle ekspresywną, a zarazem subtelną. Polska szkoła plakatu zainicjowała nurt artystyczny, który zmienił kulturę plakatu w całej Europie.

Terminy: 9 listopada, godz. 10.00; 16 listopada, godz. 11.00; 17 listopada, godz. 17.00; 23 listopada, godz. 10.00; 30 listopada, godz. 10.00.

OPRAC. TOMA

Miłe zaskoczenie przy otwarciu ofert. Mieszczą się w limitach

DROGI 55 mln zł planuje wydać lubelski Ratusz na budowę przedłużenia ul. Węglarza. Niespełna 14 mln zł miałyby natomiast kosztować przebudowa ul. Wallenroda. Wczoraj otwarto oferty w dwóch miejskich przetargach dotyczący dużych inwestycji drogowych. Wszystkie mieszczą się w wyznaczonych limitach



Tomasz Maciuszczak

W obu przypadkach terminy nadsyłania ofert były przesuwane ze względu na zapytania ofertowe składane przez potencjalnych wykonawców. To wskazywało na zainteresowanie oboma zleceniami, pytaniem otwartym pozostawały ceny, jakie zaproponują uczestnicy przetargu.

Przedłużenie ul. Węglarza

Na budowę mającej być przedłużeniem ul. Węglarza ul. bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego miasto zarezerwowało niespełna 55,4 mln zł. Najtańszą, opiewającą na 48 mln 968 tys. zł propozycję złożyła spółka PBI Infrastruktura z Kraśnika. Nieco wyższe, ale wciąż mieszczące się w limicie oferty przedstawi-

ły: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów (51 mln 676 tys. zł), kraśnicki Wod-Bud (51 mln 785 tys. zł) oraz pruszkowski Strabag (52 mln 596 tys. zł).

Przypomnijmy, że w ramach tej inwestycji ma powstać ok. półtorakilometrowy, częściowo dwujezdniowy odcinek drogi od skrzyżowania ul. Węglarza z ul. Walecznych do ul. Trześniowskiej w dzielnicy Ponikwoda. Projekt zakłada także powstanie chodników i ścieżek rowerowych oraz zatok autobusowych, które pozwolą poprowadzić tędy kursy pojazdów komunikacji miejskiej. Ponadto wybudowane zostaną nowe fragmenty ulic Trześniowskiej i Marii Koryznowej.

Wyłoniony w postępowaniu wykonawca

czas na realizację prac będzie miał do końca października 2025 roku.

W ciągu pięciu miesięcy od podpisania umowy będzie natomiast musiał opracować dokumentację projektową.

Przebudowa ul. Wallenroda

Na drugą ze wspomnianych inwestycji magistrat planował wydać 13 mln 864 tys. zł. W tym przetargu wpłynęły trzy oferty. Najtańszej – ma 12 mln 730 tys. zł – swoją pracę wyceniło Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. Swoje propozycje złożyły także dwie firmy, które starają się o zlecenie związane z budową przedłużenia ul. Węglarza. Wod-Bud zaoferował 13 mln 538



W ramach przebudowy ul. Wallenroda powstanie nowa droga o długości 850 metrów

FOT. DW

tys. zł a Strabag 13 mln 589 tys. zł.

W ramach przebudowy ul. Wallenroda na terenie Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej powstanie nowa droga o długości 850 metrów. Po obu stronach pojawią się nowe chodniki, zmodernizowane zostaną istniejące miejsca postojowe. Przebudowane

mają zostać także skrzyżowania z ulicami Zana i Grażyny.

Zgodnie z zapisami przetargu, prace mają być wykonane w ciągu 19 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Oferty do analizy

Dokumenty złożone w obu

Przedłużenie ul. Węglarza powstanie między ulicami Walecznych i Trześniowską

FOT. MIASTO LUBLIN

postępowaniach teraz będą analizowane pod kątem formalnym.

– Trudno na ten moment określić czas trwania tego etapu, ponieważ uzależniony jest on od zawartości oraz kompletności złożonych ofert. Dopiero po jego zakończeniu komisja przetargowa podejmie decyzję o rozstrzygnięciu postępowania. Zakładamy, że podpisanie umów z wykonawcami nastąpi na przełomie listopada i grudnia – mówi Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

Oba zadania są dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Miasto dostało na ten cel 30 mln zł.

Uderzyli w twarz, zabrali plecak i podarli książki

UWAGA W centrum Lublina doszło do rozboju z udziałem nieletnich. Szesnastolatek z młodszym kolegą zaatakowali czternastolatka, który siedział na ławce. Uderzyli go i zażądali portfela oraz telefonu. Gdy ich nie dostali, zniszczyli zawartość plecaka.

Do rozboju doszło w ostatni czwartek, 2 listopada, w Lublinie. Czternasto-

latek siedział na ławce, gdy podeszło do niego dwóch nieznajomych. Bez słowa uderzyli go w twarz, a następnie zażądali komórki i portfela.

Pokrzywdzony zdołał uciec, ale zostawił na miejscu plecak. Po pewnym czasie wrócił po niego razem z koleżanką. Tamci dwaj nie pozwolili im jednak go zabrać. Grozili im i zmusi-

li do pozostawienia swojej własności. Sami przeszukali plecak, ale w środku nie znaleźli nic, co uznałoby za warte przywłaszczenia, więc postanowili podrzeć książki. Czternastolatek zadzwonił na policję. Mundurowi szybko namierzyli napastników. Okazało się, że są w podobnym wieku. To 13 i 16 latek. Obydwaj zostali zatrzymani, zabrani



FOT. ARCHIWUM ZDJEŃ ILLUSTRACJNE

do 4. komisariatu i przesłuchani w charakterze sprawców. Następnie trafili przed sąd, który zdecydował o ich umieszczeniu w schronisku dla nieletnich o wzmożonym nadzorze. Spędzą tam najbliższe 3 miesiące. Niewykluczone, że odpowiedzą także za inne, podobne zdarzenie zarejestrowane w Lublinie w ostatnim czasie.

OPR. RS



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Historia i monument przy Dużej Synagodze

ŁĘCZNA Uroczystość upamiętnienia Żydów mieszkających w Łęcznej i zabitych przez Niemców w czasie II wojny światowej, odbyła się we wtorkowe południe przy Dużej Synagodze. Monument nie jest typowym po-

mnikiem, a grobowcem pomordowanych jesienią 1942 roku w łęczyńskim getcie.

– Jesteśmy w miejscu, które znam z opowieści mojego dziadka. Kiedy byłam mała i przyjeżdżaliśmy do Łęcznej, zawsze pokazywał

nam, gdzie jest synagoga. Miał duży sentyment do tego miejsca i zawsze tu wracał. Jednocześnie jest to miejsce, gdzie większa część naszej rodziny straciła życie. Wiemy, że byli tu w getcie i tu ślad się urywa – mówi Agnieszka

Litman, potomek łęczyńskich Żydów.

– Dla nas nie jest to pomnik, jest to nagrobek. Jest on zrobiony z piaskowca i szkła. Lewa strona opowiada o wydarzeniach jakie miały miejsce w Łęcznej. Prawa

strona upamiętnia tych ludzi, którzy niekoniecznie spoczywają w tym miejscu. Wiemy jednak z dokumentów, że zostali zamordowani w okolicach Łęcznej – wyjaśnia Aleksander Schwarz z Fundacji Zapomniane.

W miejscu nagrobka, który widnieje przy synagodze spoczywa ok. 1000 mieszkańców Łęcznej oraz innych miejscowości i narodowości, zamordowanych w czasie wojny.

KN

Koszulka z lubelskim cebularzem. Czy tak wolno?

Lublin to miasto cebularzy, a sam placek od 2014 roku jest wyrobem chronionym w Unii Europejskiej. – Dlatego trochę mnie zdziwiło, gdy wyświetliła mi się reklama firmy odzieżowej z koszulką opatrzoną nazwą „cebularz lubelski”. To chyba znak zastrzeżony? – dopytuje nasz czytelnik

Taką koszulkę wyprodukowała firma „Pan tu nie stał” z Łodzi, która ma w swojej ofercie ubrania z nietuzinkowymi napisami. Twórca marki nie kryje zdziwienia.

– Dopiero teraz dowiedziałem się o tym. Dzwoniła do mnie pani ze stowarzyszenia „Partnerstwo Producentów Cebularza Lubelskiego” i wyjaśniła jak się sprawy mają. Rozpoczęliśmy procedurę uzyskania zgody, niestety po fakcie, ale prawdopodobnie nie będzie z tym większego problemu – stwierdza Maciej Lebieadowicz z „Pan tu nie stał”.

Główny Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-

-Spożywczych nie widzi tutaj żadnego naruszenia.

– Nazwa „cebularz lubelski” zastosowana na koszulce w przedmiotowej sprawie nie podlega ochronie prawa żywnościowego.

Inspekcja nie prowadzi licencjonowania stosowania takich nazw na odzieży – zaznacza Joanna Narożniak, główna specjalistka ds. mediów w inspektoracie.

Przypomina też, że tradycyjny placek z Lublina został zarejestrowany jako „chronione oznaczenie

geograficzne” na podstawie unijnego rozporządzenia w 2014 roku: – Ochronie prawnej podlegają co do zasady artykuły rolno-spożywcze – podkreśla Narożniak. Przepisy wskazują, że ochrona obejmuje także etykiety i materiały reklamowe takich produktów.

– W tym przypadku odzież nie jest materiałem reklamowym konkretnego artykułu rolno-spożywczego i dlatego nadruk na koszulce powołujący się na produkt „cebularz lubelski” nie podlega ochronie prawnej w ramach chronionych oznaczeń geograficznych – wyjaśnia specjalistka z inspekcji.

EWELINA BURDA

Koszulka firmy Pan tu nie stał

FOT. PAN TU NIE STAŁ

CEBULARZ LUBELSKI

To wyrób piekarniczy w formie okrągłego placeka, o średnicy 5-25 cm i grubości ok. 1,5 cm. Ciasto wyrabia się z pszennej mąki z dodatkiem mleka i masła. Na powierzchni placeka powinien być farsz z grubo pokrojonej cebuli wymieszanej z makiem, solą i olejem roślinnym. W Lublinie działa regionalne muzeum cebularza przy ulicy Szewskiej 4



Najpierw warsztaty, potem rozmowy przy stole

LUBLIN Stowarzyszenie Homo Faber zaprasza w najbliższą sobotę do Babobabu przy Krakowskim Przedmieściu 39b.

W Święto Niepodległości o godzinie 12 odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Przy stole”.

Do udziału w wydarzeniu organizatorzy zapra-

szają wszystkich mieszkańców Lublina.

– Mamy nadzieję, że będziemy mieć szczęście usiąść do posiłku w babobacie z bliskimi i tymi nowo poznаныmi, porozmawiać po ukraińsku, polsku, angielsku, arabsku, białorusku czy hiszpańsku – zachęcają organizatorzy.

Tematem przewodnim spotkania będzie chleb. Uczestnicy wydarzenia poznają i spróbują pieczywa z różnych zakątków świata.

Wydarzenie poprzedzą warsztaty pieczenia chleba o godzinie 10. Obowiązują zapisy.

DAD



Jazzowe granie w CSK

LUBLIN Zbigniew Lewandowski oraz artyści Kenny Carr Funku Team wystąpią 16 listopada o godz. 19 w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1). Ten muzyczny projekt powstał w 15. rocznicę śmierci Raya Charlesa. Tworzą go gitarzysta i szef muzyczny Ray Charles Orchestra – Kenny Carr; perkus-

lista Zbigniew Lewandowski; basista Tomasz Grabowy; organista Kajetan Galas i wokalistka Natalia Lubrano.

W programie koncertu zabrzmią znane przeboje Raya Charlesa w porywających funkowo-soulowych interpretacjach.

Bilety: 55/70 złotych.

DAD

Głosowanie internetowe na budżet obywatelski nieważne? Klub radnych chce powtórki

BIAŁA PODLASKA Tegoroczna edycja budżetu obywatelskiego budzi wiele zastrzeżeń. Wcześniej swoje wątpliwości w sprawie głosowania internetowego wyraziło stowarzyszenie Orzechówek. Teraz klub radnych Białej Samorządowej chce powtórki głosowania

Jednym z elementów karty do głosowania jest szacunkowy koszt projektu. Element ten został zamieszczony wyłącznie na tradycyjnej karcie do głosowania (...). Elektroniczna wersja karty (...) nie zawierała tej informacji” – uzasadnia w projekcie uchwały Jan Jakubiec z Białej Samorządowej. To ważne, bo w tegorocznej edycji, aż 99 proc. głosów mieszkańcy oddali właśnie przez Internet.

Radni zajmą projektem uchwały na sesji 10 listopada.

Zdaniem klubu, brak zapisu o kosztorysie stanowił naruszenie regulaminu budżetu obywatelskiego. „Głosowanie przy użyciu niekompletnej karty do głosowania jest nieważne i powinno zostać powtórzone, a projekty wybrane w głosowaniu przeprowadzonym z naruszeniem aktu prawa miejscowego nie mogą zostać uwzględnione w uchwale budżetowej na 2024 rok” – przekonuje Biała



Wspólna konferencja radnych PiS i Białej Samorządowej oraz stowarzyszenia Orzechówek

FOT. EB

Samorządowa w przygotowanym dokumencie.

Ale już wcześniej do ratusza wpłynęło kilkanaście petycji w sprawie powtórki gło-

sowania. Komisja przy radzie uznała je za zasadne.

Zastrzeżenia zgłaszało między innymi stowarzyszenie Orzechówek. Jego

projekt zakładający budowę kompleksu nad Krzną przegrał 15 głosami z „odbetowaniem”. To propozycja, który również budzi kontrowersje,

bo tak naprawdę 80 proc. jej kosztów to nowy obiekt na cmentarzu. A jej współautorem jest Konrad Afaltowski, prezes miejskiej spółki, która

tym cmentarzem administruje.

– Jest wiele nieprawidłowości i będziemy walczyć o powtórkę głosowania, a także wnioskować o zmiany w uchwale dotyczącej budżetu obywatelskiego – zapowiedział w październiku Marcin Dudziński z Orzechówek.

Przypomnijmy, że w odpowiedzi na petycję, zastępca prezydenta Maciej Buczyński wskazywał, że na stronie internetowej BO opublikowana była lista projektów wraz z kosztorysami.

„To w pełni zapewniło mieszkańcom możliwość zapoznania się z każdym projektem, w tym również z kosztorysem. Nie sposób zatem założyć, że (...) osoby wybierające ten sposób głosowania pozbawione zostały możliwości pełnego zapoznania się z projektami” – przekonywał zastępca prezydenta. W trakcie oddawania głosów żaden mieszkaniec nie kwestionował sposobu głosowania przez Internet.

W tej edycji BO zwyciężyło 8 pomysłów, a miasto przekazało na ten cel 2,4 mln zł. (EB)

Antysmogowy mural z przesłaniem

TRAWNIKI Zespół Placówek Oświatowych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Trawnikach ma nowy ekomural ze swoją patronką. Wczoraj oficjalnie go odsłonięto. By wydarzenie społeczności szkolnej było prawdziwie doniosłe, podczas akademii było też ślubowanie klas pierwszych połączone z występami artystycznymi najmłodszych.

– Mural powstał dzięki Lokalnej Grupie Dolina Giełczwi to ona sfinansowała nam to przedsięwzięcie. Pomysł na powstanie muralu wyszedł z inicjatywy społeczności szkolnej. W naszej placówce mamy wiele elementów związanych z naszą patronką np. jej kącik. Pani Skłodowska powiedziała kiedyś mądre zdanie „Niczego w życiu nie należy się bać, należy to zrozumieć”. Pragnę, aby nasi uczniowie i absolwenci niczego w życiu się nie bali, rozwiązywali wszystkie problemy, które napotykają w swoim życiu, ale także docenili wartość nauki –



mówił Tomasz Burak, dyrektor placówki.

– Mural jest antysmogowy, został wykonany farbami fotokatalicznymi. Pochłaniają szkodliwe związki z powietrza i je oczyszczają – mówiła Agnieszka Rudawska z Lokalnej Grupy Działania Dolina Giełczwi. – W każdej gminie chcieliśmy zrobić coś co upiększy przestrzeń. Takie było jego główne zadanie. To, że jest proekologiczne to dodatkowy atut.

Wykonawcą malowidła był Dawid Celek.

KN

Powstaje wyczekiwane boisko dla „trójki”

PUŁAWY Rozpoczęły się prace przy budowie nowego kompleksu boisk sportowych dla Szkoły Podstawowej nr 3 im. J. Brzechwy w Puławach. Za inwestycję odpowiada sprawdzona na lokalnym rynku, warszawska firma Tamex

Radosław Szczęch

Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. Jaworowej to jedyna prowadzona przez miasto podstawówka w Puławach, która nie doczekała się (jeszcze) nowych obiektów sportowych.

Rozmowy o tym, czy budować „Orlika”, inne boiska ze sztuczną nawierzchnią, czy nową salę gimnastyczną toczyły się przez kilka ostatnich kadencji. Szkolna społeczność liczyła zarówno na salę, jak i nowy plac do gier. Szansa na obydwie zadania pojawiła się w zeszłym roku za sprawą przyznania miastu rządowej dotacji (11,9 mln zł) z „Polskiego Ładu”.

Ogłaszane kolejne przetargi jednak unieważniono.

Niewiele brakowało, by pieniądze z budżetu centralnego zupełnie przepadły.



Nie stało się tak tylko dlatego, że jesienią zeszłego roku, władze krajowe zliberalizowały zasady



programu pozwalając samorządom na modyfikację zakresu inwestycji. Urzędnicy z Puław po-

prosilili zatem o zgodę na nieco inne przeznaczenie środków: rezygnację z sali sportowej dla SP nr 3, przy zachowaniu zamiaru budowy nowych boisk przy Jaworowej. Dodatkowo zaplanowano remonty istniejących obiektów w innych lokalizacjach (MOSiR, Kaniowczyków, Wróblewskiego).

Nowy przetarg w części dotyczącej obiektów sportowych wygrała warszawska firma Tamex, która w Puławach w przeszłości zbudowała boiska dla SP nr 1, 6 i 11. Plac budowy przy Jaworowej jest już ogrodzony, a stara, asfaltowa nawierzchnia: zdjęta. Na miejscu pracuje ciężki sprzęt.

Wartość przedsięwzięcia, licząc wszystkie cztery zadania, to 10,9 mln zł. Nowe boisko wielofunkcyjne, plac do gry w siatkówkę oraz tartanowa bieżnia mają być gotowe na początek nowego roku szkolnego.

Odblaski mogą uratować życie

NA DRODZE Jesień i zima to czas, gdy na ulicach ciemno zaczyna robić się już przed godziną 16. Dodatkowo ciemna odzież sprawia, że dla kierowcy jesteśmy całkowicie niewidoczni. Jak można zapewnić sobie bezpieczeństwo?

Szybko zapadający zmrok, niekorzystne warunki atmosferyczne takie jak deszcz czy śnieg, sprawiają że na ulicach nie jest zbyt bezpiecznie. Chodzi tutaj oczywiście o bezpieczeństwo osób pieszych. Panuje mylne wrażenie, że skoro piesi widzą nadjeżdżający samochód, to kierowca siedzący wewnątrz auta nas zauważy. Jednak po zachodzie słońca, pod-



czas mgły, czy opadów deszczu trudniej jest dostrzec pieszego. Dodatkowo sami narażamy się na

niebezpieczeństwo nosząc ciemną odzież.

Aby zadbać o własne bezpieczeństwo podczas wieczornych spacerów powinniśmy zaopatrzyć się w odblaski.

– Zgodnie z obowiązującymi przepisami Prawa o Ruchu Drogowym, piesi powinni nosić odblaski po zmroku, poza obszarem zabudowanym, jeżeli poruszają się po drodze, gdzie nie ma chodnika i idą poboczem. Za-

chcemy jednak do użytkowania odblasków nie tylko poza terenem zabudowanym, ale wszędzie tam, gdzie poruszamy się pieszo. Nawet niewielki element odblaskowy może uratować nam życie – informuje młodsza aspi-rant Małgorzata Skowrońska z zespołu prasowego KWP w Lublinie.

Przy jeździe z prędkością 50 km/h auto potrzebuje około 30 metrów by bezpiecznie zahamować. Wraz ze wzrostem

prędkości, albo towarzyszącymi niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi ta droga się wydłuża.

Gdy pieszy poruszający się po zmroku z chociaż małym elementem odblaskowym (breloczek, opaska) zwiększa swoje bezpieczeństwo i może być widoczny już z odległości 150-200 metrów. To pozwoli kierowcy na bezpieczne dla siebie i pieszego zareagowanie i uniknięcie tragedii.

(IC)

Bili i kopali ich po całym ciele. Zaatakowali bez powodu

BIALA PODLASKA Dwaj młodzi mieszkańcy miasta w zeszłym tygodniu rzucili się z pięściami na nieznanych sobie mężczyzn. Jeden z poszkodowanych trafił do szpitala. Do ataku doszło w miejskim parku, tzw. Małpim Gaju w nocy z 31 na 1 listopada. Sprawcy w wieku 17 i 18 lat w pewnym momencie rzucili się z pięściami na dwóch nieco starszych od siebie mężczyzn z tego samego miasta. Według ustaleń policji, zrobili to bez żadnego powodu.



– Bili i kopali ich po głowie i całym ciele. Kontynuowali nawet wtedy, gdy tamci po-

krzywdzeni stracili równowagę i przewrócili się na ziemię. W wyniku zdarzenia pokrzywdzeni



doznali obrażeń ciała, a jeden z nich, 27-letni białczanin, trafił do szpitala – relacjonuje kom.

Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzecznik białskiej policji. Poszukiwaniem sprawców pobicia zajęli się kryminalni z Białej Podlaskiej. Ich tożsamość ustalili 1 listopada. Podejrzani zostali zatrzymani w jednym z miejscowych pubów. Mieli pecha. Starszy z nich miał przy sobie narkotyki: marihuanę, amfetaminę i mefedron. Z kolei w przypadku młodszego można już mówić o recydywie. W marcu tego roku zatrzymano go za pobicie oraz usiłowanie wymuszenia

rozbójniczego na swoim znajomym. Obydwaj usłyszeli już zarzuty. W przypadku 17-latk białski sąd przychylił się do wniosku policji i prokuratury stosując tymczasowe aresztowanie. Najbliższe 3 miesiące spędzi za kratkami. Jego kompan odpowie za pobicie, jak i posiadanie narkotyków. Mimo wniosków służb, pozostanie na razie na wolności. Obydwu za to to, co zrobili grozi do 5 lat więzienia.

OPR. RS

Lubelskie oczami dzieci i młodzieży

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY – Ma niespotykany kształt. Najbardziej podobają mi się jego filary – niepełna 9-letni Adaś Cios z Nielisza mówi o Dworcu Metropolitalnym w Lublinie, który już wkrótce zostanie otwarty. Za rysunek przedstawiający największą inwestycję obecnie realizowaną w Lublinie zgarnął główną nagrodę w konkursie plastycznym „Lubelskie Pięknieje. Jak Fundusze Europejskie zmieniają Twoją okolicę”, organizowanym w ramach tegorocznych obchodów Dni Otwartych Funduszy Europejskich.

Konkurs skierowany był do uczniów szkół podstawowych z województwa lubelskiego. Jego celem było zachęcenie ich do zainteresowania się tematyką Funduszy Europejskich i skierowanie uwagi na zmiany, jakie nastąpiły w otoczeniu dzięki środkom z Unii Europejskiej. Konkursowe zadanie polegało na stworzeniu pracy plastycznej w formacie A3, wybranymi technikami,

– Wpłynęło aż 421 prac plastycznych. Każda przedstawia jakiś projekt, czy to Park Zdrojowy w Nałęczowie, czy też Klasztor Dominikanów w Lublinie – mówiła podczas uroczystego ogłoszenia wyników Anna Brzyska, dyrektor Departament Zarządzania Programami Regionalnymi, która zasiadała w konkursowym jury.

– Wydaje się wszystkim, że konkursy plastyczne w urzędzie marszałkowskim, czy też w jakiejś innej instytucji samorządowej, to jest coś dziwnego? Nie! My łączymy piękno, które dzieci potrafią wyrazić plastycznie z tym, co urząd marszałkowski robi w swoim najważniejszym zadaniu, redystrybucji środków unijnych – podkreślił Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

W każdej z kategorii – klasy I-IV i V-VIII konkursowe jury przyznało po trzy nagrody i 10 wyróżnień.

W MŁODSZEJ GRUPIE: PIERWSZE MIEJSCE ZAJĄŁ ADAM CIOS, uczeń 3. klasy Szkoły Podstawowej w Nieliszu. Od dwóch lat uczestniczy w zajęciach kółka plastycznego w Gminnym Ośrodku Kultury. – To opie-



kunka naszego kółka, pani Justyna Malinowska zachęciła mnie do udziału. Kolejny raz brałem udział w konkursie. W ubiegłym roku dostałem nagrodę, elektryczną deskorolkę za Dworek w Ujazdowie. Tym razem zająłem pierwsze miejsce za rysunek Dworca Metropolitalnego w Lublinie. Ma niespotykany

kształt. Najbardziej podobają mi się jego filary. Jeszcze go nie widziałem na żywo, ale tata obiecał, że zaraz po zakończeniu uroczystości pojedziemy zobaczyć, jak wygląda – wyznał zwycięzca konkursu.

DRUGIE MIEJSCE W KATEGORII KLASY I-IV zajęła Julia Mostrąg (Szkoła Podstawowa nr 1 im.

Marii Curie-Skłodowskiej w Kraśniku), a trzecie Karolina Laskowska (Szkoła Podstawowa w Żmudzi). **WYRÓŻNIENIA** otrzymali Alan Syta (Zespół Szkół Ogólnokształcących w Soleszynie), Jagoda Adamczuk (Młodzieżowy Dom Kultury im. Kornela Makuszyńskiego w Zamościu), Karolina Czerniak

(Szkoła Podstawowa nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Łęcznej), Agata Marciniak (Młodzieżowy Dom Kultury im. Kornela Makuszyńskiego w Zamościu), Antonina Kozak (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wąwolnicy), Gabriela Cembrowska (Szkoła Podstawowa nr 4 im. Jana Pawła II w Krasnym-

stawie) Krystian Chudzik (Zespół Szkół w Tuchowiczach), Seweryn Mazurek (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Łęcznej), Blanka Maciuła (Szkoła Podstawowa nr 42 im. Konstantego Idelfonsa Gałczyńskiego w Lublinie), Zuzanna Golonka – Szkoła Podstawowa nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Łęcznej)

W KATEGORII KLASY V-VIII PIERWSZE MIEJSCE ZAJĘŁA MARCELINA WITKO NABAKKA z Młodzieżowego Domu Kultury im. Kornela Makuszyńskiego w Zamościu za rysunek zamajskiego Ratusza i Rynku. Drugi była Maksymilian Wierzbicki (Szkoła Podstawowa im. Bolesława Prusa w Sadurkach), a trzecia Julia Śmigielska (Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Wąwolnicy).

WYRÓŻNIENIA DOSTALI: Mariola Borys (Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Puchaczowie), Michalina Domańska (Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 w Krasnymstawie), Malwina Golik (Publiczna Szkoła Podstawowa im. Komisji Edukacji Narodowej w Szybszowie), Adrianna Domańska (Zespół Placówek Oświatowych nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim), Sara Panas i Laura Panas (Szkoła Podstawowa nr 2 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Tomaszowie Lubelskim), Malwina Niezabitowska (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Henryka Sienkiewicza w Kraśniku), Jakub Tomasiewicz (Szkoła Podstawowa nr 52 im. Marii Konopnickiej w Lublinie), Nikola Dziegielewska (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Henryka Sienkiewicza w Kraśniku), Kai Hawkins (Niepubliczna Integracyjna Szkoła Podstawowa Nowoczesnych Technologii i Języków Obcych „Arka”).

Laureaci i wyróżnieni otrzymali zestawy malarzkie, walizki ze zintegrowaną sztalugą oraz bilety do wykorzystania w laboratoriach w ZOOM-ie Natury w Janowie Lubelskim oraz vouchery do wykorzystania w Parku Linowym ZOOM Natury w Janowie Lubelskim, miejscu dofinansowanym z Funduszy Europejskich.

TEKST I FOT. BAS

Cyberbezpieczeństwo: brakuje tysięcy specjalistów



W SIECI Kompetencje związane z cyberbezpieczeństwem to obecnie najbardziej poszukiwane umiejętności technologiczne. Z raportu opublikowanego przez Polską Izbę Informatyki i Telekomunikacji wynika, że w Polsce już w tej chwili brakuje ponad 10 tys. specjalistów z zakresu cyberbezpieczeństwa

Aw najbliższym czasie zapotrzebowanie na nich będzie gwałtownie rosło m.in. w związku z wdrożeniem dyrektywy NIS2. Znacząco rośnie też popyt na kompetencje związane ze sztuczną inteligencją, 5G, internetem rzeczy czy analityką danych. Brak specjalistów w tych dziedzinach ogranicza zdolność firm do rozwoju i wdrażania innowacji, dlatego eksperci wskazują na pilną potrzebę niwelowania luk kompetencyjnych.

Wciąż brakuje kadr

– Mówiąc o kadrach z branży teleinformatyki i telekomunikacji, możemy się pochwalić poziomem kształcenia, który jest w Polsce realizowany. Swoje centra badawcze i rozwojowe w Polsce założyły największe światowe korporacje, jak chociażby Samsung, Ericsson czy Nokia, a oprogramowanie i najnowsze technologie związane z 5G powstają właśnie w Polsce, oczywiście w ramach międzynarodowej współpracy. Polska kadra R&D współpracuje m.in. ze Stanami Zjednoczonymi i Azją, jednak kiedy porównujemy naszych inżynierów z inżynierami w innych regionach geograficznych, to widzimy, że ich kompetencje, jeśli nie są wyższe, to przynajmniej są równe, na najwyższym światowym poziomie. Tym, co nas wyróżnia i dlaczego jesteśmy konkurencyjni w porównaniu na przykład ze Stanami, jest ciągłe koszt pracownika. Natomiast tu nie chodzi o to, żeby było drożej albo taniej, tu chodzi o efektywność – mówi agencji Newseria Biznes dr inż. **ANDRZEJ DULKA**, prezes Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji.

Według opublikowanego przez Komisję Europejską indeksu gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego (DESI Index 2022) w zakresie integracji technologii cyfrowych

Polska wciąż zajmuje dopiero 24. miejsce wśród państw UE.

Dlatego najważniejszym wyzwaniem na kolejne lata będzie nowoczesny rozwój cyfrowej gospodarki oparty na



FOT. NEWSERIA BIZNES

innowacyjnych technologiach z zakresu sztucznej inteligencji, cyberbezpieczeństwa, internetu rzeczy, chmury obliczeniowej czy ekosystemu 5G, które mogą stanowić nowy motor wzrostu gospodarczego. Wymaga to jednak dostępności wykształconych kadr. Tymczasem w Polsce – mimo wysokich kompetencji – wciąż jest ich za mało.

Niedobór kompetencji

Jak pokazuje raport opublikowany przez Polską Izbę Informatyki i Telekomunikacji (PIIT), zatrudnianie doświadczonych specjalistów technologicznych i utrzymanie aktualnych pul kompetencji w organizacjach stanowiło w 2022 roku poważne wyzwanie zarówno dla dostawców, jak i odbiorców technologii. Z powodu braku odpowiednich kompetencji technologicznych projekty cyfrowej transformacji w europejskich organizacjach były opóźnione średnio o ponad osiem miesięcy. Według badań IDC

aż 53 proc. organizacji w Europie i 33 proc. w Polsce miało w ubiegłym roku problem z obsadzeniem wolnych stanowisk technologicznych.

Najbardziej poszukiwane obecnie kompetencje technologiczne, zwłaszcza w regionie Europy Środkowo-Wschodniej (CEE), są związane z obszarem cyberbezpieczeństwa.

– Niedobór kompetencji w zakresie cyberbezpieczeństwa grozi problemami w eksplo-

atacji systemów informatycznych. Jeżeli nie zapewnimy odpowiedniego poziomu cyberbezpieczeństwa tych systemów, to ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej czy świadczenia usług publicznych będzie zdecydowanie nieakceptowalne. Firmy mogą stracić wszystkie swoje dane, od których zależy ich przyszłość biznesowa – mówi Wiesław Paluszyński, prezes Polskiego Towarzystwa Informatycznego, przewodniczący Sektorowej Rady ds. Kompetencji Telekomunikacji i Cyberbezpieczeństwa.

Dyrektywa NIS2

Jak wynika z raportu PIIT, w Polsce niedobór wszystkich ekspertów IT sięga 50 tys., a wśród nich nawet 20 proc. mogą stanowić osoby zajmujące się cyberbezpieczeństwem.

– Cyberbezpieczeństwo wymaga horyzontalnych umiejętności. Do tego, żeby móc funkcjonować w tym obszarze, trzeba mieć umiejętności poznawcze, miękkie, jak i kompetencje techniczne, żeby umieć rozpoznać zagrożenia od strony technologicznej – mówi Wiesław Paluszyński. – W tej chwili na części polskich uczelni na studiach podyplomowych kształcą się specjaliści w zakresie cyberbezpieczeństwa, ale to jest kropla w morzu potrzeb. W tym roku, kiedy do polskiego prawa wejście dyrektywa NIS2, to zapotrzebowanie na specjalistów w zakresie cyberbezpieczeństwa wzrośnie w postępie geometrycznym. Tu mamy kompetencyjnie ogromne wyzwanie.

Dyrektywa w sprawie środków na rzecz wysokiego

wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa w całej Unii Europejskiej, czyli NIS2, to

jedna z najważniejszych regulacji, która zacznie wkrótce obowiązywać na poziomie europejskim i krajowym.

Szacuje się, że w związku z jej implementacją w Polsce kilka tysięcy firm zostanie objętych nowymi obowiązkami. Poza tym powstają też nowe regulacje w zakresie odporności cyfrowej kierowane do konkretnych sektorów. Przykładem jest rozporządzenie w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego (DORA), które ma wyznaczyć europejski standard dla sektora finansowego w zakresie cyfrowej odporności.

Te regulacje oznaczają, że – oprócz oprogramowania i sprzętu – polskie organizacje będą w najbliższym czasie potrzebować kompleksowych usług bezpieczeństwa, które zagwarantują ciągłość ich działalności i zgodność z przepisami UE. Firma doradczą IDC prognozuje, że średnioroczne tempo wzrostu (CAGR) polskiego rynku usług cyberbezpieczeństwa będzie w latach 2023–2027 na poziomie 12,5 proc.

Sztuczna Inteligencja nie wystarczy

– Zwiększenie liczby specjalistów w obszarze cyberbezpieczeństwa jest trudnym zadaniem, ponieważ ta dziedzina bardzo szybko się rozwija, następują szybkie zmiany technologiczne, za którymi trudno na bieżąco nadążyć. Dlatego działamy na

rzecz tego, aby szkoły i uczelnie nawiązywały współpracę z biznesem, żeby jak najlepiej przygotować absolwentów – zarówno szkół branżowych, jak i uczelni – do wejścia na ten rynek pracy – mówi Beata Ostrowska, wiceprzewodnicząca Sektorowej Rady ds. Kompetencji Telekomunikacji i Cyberbezpieczeństwa.

Eksperci wskazują także na luki kompetencyjne w sferze sztucznej inteligencji. To technologia, która wpływa na biznes z niemal każdej branży i w której wielu menedżerów upatruje szansy m.in. na automatyzację procesów, możliwości wdrożenia nowych modeli biznesowych i zbudowanie przewagi konkurencyjnej. Wciąż jednak niewielu pracowników ma niezbędne umiejętności do wdrażania i pracy z takimi systemami. Pomimo wielu inicjatyw mających na celu poprawę kształcenia wciąż odczuwalny jest brak specjalistów, który ogranicza zdolność firm do inwestowania w tę technologię.

– Tutaj potrzebne są kompetencje w zakresie zapewnienia jakości danych, które później nauczą tę sztuczną inteligencję zachowań, które są dla nas pożądane. A jeżeli zrobimy to źle, te zachowania będą niepożądane i wtedy będziemy mieć problem. I to pokazuje, że luka kompetencyjna w obszarze sztucznej inteligencji jest dość istotna – mówi Wiesław Paluszyński.

Czego i jak uczyć

– Powinniśmy zacząć się skupiać na kompetencjach cyfrowych, a w edukacji powinny się pojawić chociażby elementy związane ze sztuczną inteligencją czy uczeniem maszynowym, aby młodzi nie zostawali w tyle – mówi dr Dawid Dymkowski, ekspert Instytutu Badań Edukacyjnych.

– Jeśli chodzi o programy nauczania w szkołach branżowych i na uczelniach, to wyzwaniem jest przede wszystkim to, że im trudno jest wprowadzać zmiany na bieżąco. Szkoły mogą to robić tylko poprzez współpracę z firmami technologicznymi, które – organizując dodatkowe zajęcia – mogą wtedy wprowadzać nowinki technologiczne do programu nauczania i dzięki temu

uczniowie i studenci mają dostęp do najnowszych rozwiązań – dodaje Beata Ostrowska.

Eksperci wskazują, że bez długoterminowych i wielowymiarowych rozwiązań problem luki kompetencyjnej będzie się pogłębiać. Dlatego firmy technologiczne powinny współpracować z rządami, uniwersytetami i organizacjami komercyjnymi w celu tworzenia programów, które umożliwią realizowanie działań edukacyjnych pozwalających na stałe podnoszenie odpowiednich kompetencji, a także przyciąganie nowych pracowników do branży IT.

– Wiele rzeczy się dzieje, mamy dużo dobrych przykładów. Uczelnie pytają, jakich specjalistów biznes potrzebuje, jakie kompetencje są potrzebne. Z drugiej strony biznes – w ramach różnych inicjatyw organizowanych we współpracy z uniwersytetami i politechnikami – spotyka się ze studentami i mówi, czego oczekuje, co dobrze wiedzieć w pierwszych dniach po wejściu do firmy, jakie kompetencje są potrzebne, jak się zaangażować w działania firmy. Biznes bardzo wysoko ocenia tę współpracę, podobnie jak naszą kadre inżynierską, bo w zasadzie wielu z tych studentów już w czasie studiów zaczyna pracować w biznesie – mówi dr inż. Andrzej Dulka.

Współpraca i edukacja

Jak zauważa ekspert Instytutu Badań Edukacyjnych, dużą rolę w koordynowaniu tej współpracy między nauką i biznesem oraz wypełnianiu luki kompetencyjnej w branży technologicznej i telekomunikacyjnej odgrywa Sektorowa Rada ds. Kompetencji Telekomunikacji i Cyberbezpieczeństwa. – Sektorowe Rady Kompetencji pełnią istotną rolę w kontekście kształtowania kompetencji, które są istotne dla przedsiębiorców na rynku pracy – mówi dr Dawid Dymkowski. – Współpracują z biznesem, definiują te kompetencje, które na ten moment są najbardziej istotne, i starają się współpracować z edukacją w taki sposób, aby potencjalni przyszli pracownicy posiadali umiejętności, które odpowiadają na potrzeby tego rynku.

NEWSERIA BIZNES

FOT. PIXABAY/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

NEWSERIA BIZNES

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393



funduszeunijne.online piszemy wnioski o fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

in116

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

sprzedaż z wolnej ręki

w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty

**nieruchomość gruntową zabudowaną budynkiem mieszkalnym
jednorodzinny wolnostojący stanowiącą działkę nr 851/2
o pow. 0,1600 ha położoną w Chodlu przy ul. Piaskowej,**

KW LU10/00052080/7 za cenę nie niższą niż 518.000 zł.

Oferty należy składać w kancelarii Syndyka pod adresem:
al. Spółdzielczości Pracy 36C/8, 20-147 Lublin, tel. 81 443 66 26.

in279

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

BIZNES I FINANSE

KREDYTY BANKOWE DO 200 000zł. PROWIZJA 0zł
Zapraszamy ŚWIDNIK ul.
Niepodległości 1/35 tel. 536-059-967 609-203-700

140823L01A

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

145923L01A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza: LUBLIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

115523L01A

USŁUGI

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com

126323L01A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412, 81/741 80 48.

145123L01A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe

województwo od 8 do 21, 514-299-106.

138723L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. **502 053 214.**

002723L01A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. tel. 506-123-602, 506-123-604.

101423L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

094423L01C

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

162722L01A

masz firmę?

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Bychawy

**ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej
w miejscowości Stara Wieś Pierwsza, gmina Bychawa,
oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o numerze
ewidencyjnym 367 o powierzchni 0,30 ha.**

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy Lublin - Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LU11/00149907/2.

W planie zagospodarowania przestrzennego gminy Bychawa działka przeznaczona jest w części pod zabudowę zagrodową - symbol planu 14MR, w części pod tereny rolne z dopuszczeniem zabudowy - symbol planu RPz i w części pod tereny upraw polowych bez prawa zabudowy - symbol planu RP.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 31 600,00 zł/słownie złotych: trzydzieści jeden tysięcy sześćset/ plus 23% podatku VAT.

Wysokość wadium wynosi 3 160,00 zł/słownie złotych: trzy tysiące sto sześćdziesiąt/

Ogłoszenie o przetargu zamieszcza się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bychawie, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Bychawa, na stronie internetowej tegoż Urzędu oraz na tablicach ogłoszeń na terenie miasta Bychawy. Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zamieszcza się w prasie o zasięgu obejmującym co najmniej powiat.

Przetarg odbędzie się dnia **12 grudnia 2023 r. o godz. 10⁰⁰**
w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie ul. Partyzantów 1
- pokój Nr 17 (I piętro).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ul. Partyzantów 1, pokój Nr 19 lub pod nr telefonu 081-5660004 wew. 39.

in275

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

dziennik
WSCHODNI.pl

**najbardziej opiniotwórczy
dziennik regionalny w Polsce***

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń: ☎ 81 46 26 820; 697 770 393
✉ eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
☎ 81 46 26 966

* Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, lipiec 2022, kategoria "Najbardziej opiniotwórcze media regionalne"

_P4402

Nie można lekceważyć uczniów

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W spotkaniu 20. kolejki rozgrywanym awansem PZL Leonardo Avia Świdnik zmierzy się na wyjeździe z SMS PZPS Spała. Początek środowego meczu o godzinie 18

Świdniczanin pojedzie do Spawy podbudowani wyjazdową wygraną w Jaworznie z MCKiS. Drużyna prowadzona przez Jakuba Guza zwyciężyła 3:0, choć nie było to łatwe zadanie. Rywale, którzy w obecnym sezonie są beniaminkiem, postawili trudne warunki. Najbardziej wyrównany był pierwszy set, który został wygrany przez Avię na przewagę 28:26. Także w dwóch kolejnych partiach miejscowi nie zamierzali ułatwiać zadania żółto-niebieskim. W drugiej odsłonie świdniczanin zwyciężyli 25:20, w trzeciej 25:23. Trzysetowa wygrana sprawiła, że PZL Leonardo Avia awansowała na piątą lokatę w tabeli. Przed żółto-niebieskimi w klasyfikacji są: MKS Będzin, Bogdanka Arka Chelm, Mickiewicz Kluczbork i REA BAS Białystok. Do prowadzącej ekipy z Będzina świdniczanin tracą tylko cztery punkty.

Siatkarze ze Spawy ostatnio byli sprawcami niespodzianki. W takiej kategorii należy rozpatrywać pierwsze zwycięstwo w bieżącym sezonie. SMS PZPS gościł w Głogowie, gdzie pokonał miejscowy



KGHM SPS Głogów (dawniej Chrobry), również w trzech setach. Wygrana sprawiła, że uczniowie opuścili ostatnie miejsce i błędem jest traktowanie tego zespołu jako pew-

nego dostarczyciela punktów w lidze. SMS ma na koncie cztery punkty, ale wywalczono w siedmiu spotkaniach. Ostatni w tabeli zespół z Głogowa ma „oczko” mniej, ale

też o jedno spotkanie rozegrane więcej.

Siatkarze Jakuba Guza muszą pamiętać, że kluczem do sukcesu będzie pełna koncentracja. Tylko poważ-

ne traktowanie rywala może zagwarantować końcowy sukces. Już w pierwszym spotkaniu w Świdniku SMS PZPS pokazał, że potrafi walczyć z każdym przeciwnikiem.

W pierwszym meczu z SMS PZPS Spała świdniczanin wygrali u siebie 3:0. Jak będzie podczas rewanżu w Spale?

FOT. TAURON 1. LIGA

Świdniczanin nie mieli łatwej przeprawy, choć wygrali 3:0. Pierwsza odsłona zakończyła się zwycięstwem 25:18, druga grana była na przewagę (26:24), a trzecia 25:22. Drużyna ze Spawy nie ma nic do stracenia. Uczniowie grają na luzie, nie czują presji. W takich okolicznościach każdy wynik, także ten mało spodziewany, może się przydać.

Zdecydowanie więcej atutów mają po swojej stronie siatkarze ze Świdnika. Wyprawa do Spawy będzie przetarciem przed bardzo ciekawym spotkaniem w sobotę. Na swoim terenie żółto-niebiescy zmierzą się z Visłą Bydgoszcz (godzina 17). Wcześniej muszą skupić się na zadaniu i pokonać siatkarską młodzież SMS PZPS. Jakkolwiek strata punktów w Spale traktowana będzie w kategoriach przykrych niespodzianki. (GROM)

Sensacja w Kędzierzynie-Koźlu

PLUSLIGA SIATKARZY W spotkaniu czwartej kolejki Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle przegrała z Exact Systems Hemarpol Częstochowa 1:3

Był to przedostatni mecz tej serii. Zakończeniem będzie środowe starcie Jastrzębskiego Węgla z Asseco Resovia Rzeszów, mistrza Polski z brązowym medalistą. W Kędzierzynie-Koźlu wicemistrzowie kraju mierzyli się z beniaminkiem. Gospodarze przystępowali do rywalizacji jako zdobywca AL-KO Superpucharu Polski. W piątek, po bardzo zaciętym i emocjonującym spotkaniu, pokonali mistrza Polski 3:2. Warto podkreślić, że jastrzębianie prowadzili już w setach 2:0, zaś w trzeciej partii 19:13, a mimo to dali sobie wydrzeć zwycięstwo.

ZAKSA była zdecydowanym faworytem. Po raz kolejny okazało się jednak, że brak koncentracji i pełnej mobilizacji może stanąć na przeszkodzie w drodze do sukcesu. Już pod koniec pierwszej partii jako ratownik na przyjęciu wprowa-

dzony został mistrz Europy Aleksander Śliwka. Gospodarzom udało się wygrać seta otwarcia (26:24), ale w drugiej górą byli siatkarze beniaminka (22:25). Sporym zaskoczeniem była wygrana częstochowian w kolejnej partii (23:25), a do dużej niespodzianki, a nawet sensacji, doszło po czwartym. Beniaminek zwyciężył 25:21, a w całym spotkaniu 3:1.

(GROM)

Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Exact Systems Hemarpol Częstochowa 1:3 (26:24, 22:25, 23:25, 21:25)

ZAKSA: Stępień (2), Bednorz (21), Smith (8), Chitigoi (16), Zapłacki (3), Takvam (12), Shoji (libero) oraz Śliwka, Paszyński (5).

Exact Systems: Kowalski (3), Sobański (18), Hain (7), Dulski (3), Kogut (10), Schmidt (8), Takahashi (libero) oraz Keturakis (1), Borkowski (22).

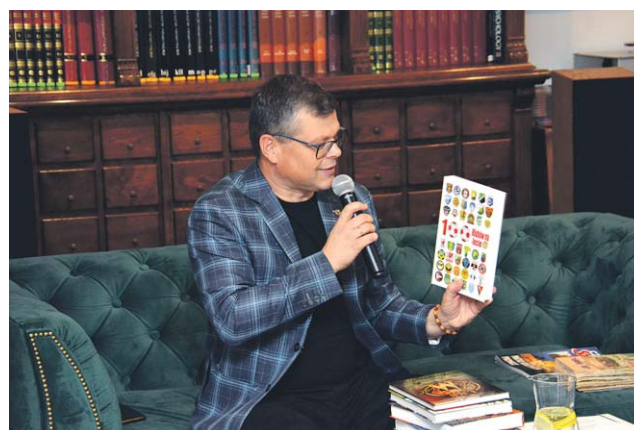
MVP: Mateusz Borkowski (Częstochowa).

Ostatnie dni na rezerwację

PIŁKA NOŻNA W grudniu ukaże się publikacja „100 Klubów na 100-lecie LZPN – część 2”. Autorem jest znany w regionie futbolowy pasjonat, dziennikarz, autor monografii piłkarskich, spiker stadionowy Jacek Kosierb

W ubiegłym roku, w związku z jubileuszem 100 lat Lubelskiego Związku Piłki Nożnej, ukazała się książka pt. „100 Klubów na 100-lecie Lubelskiego Związku Piłki Nożnej”. Została dobrze przyjęta przez futbolowe środowisko województwa lubelskiego. Autor Jacek Kosierb kończy pracę nad drugą częścią. Ma ona trafić do rąk czytelników pod koniec grudnia. Można jeszcze zarezerwować egzemplarze do swojej biblioteczki.

Celebracja jubileuszu LZPN trwa do końca roku. Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu w Świdniku, jako wydawca pierwszej części publikacji, w związku z licznymi postulatami klubów, postanowiło wydać drugą część. Na jej kartach znajdują się przede wszystkim kluby, które nie wzięły udziału w ubiegłorocznej publikacji. Także kluby, które już znalazły



Jacek Kosierb podczas prezentacji pierwszej części książki „100 Klubów na 100-lecie LZPN”

FOT. ARCHIWUM AUTORA

się w pierwszej części książki, będą miały miejsce w drugiej. Będzie to możliwe w osobnych rozdziałach tematycznych takich jak: „Była taka drużyna”, „Jubileusze, jubileusze...”, „Turnieje, turnieje...” czy „Awans jest nasz!”. - Listę klubów w zasadniczej części książki, czyli rozdziale „Z kart klubowej historii...” otwierają mające już 100-letnią,

piękną historię: Janowianka Janów Lubelski i Sokół Zierzyniec. Oprócz nich swoje rozdziały będą miały m.in. Gaudium Zamość, Orleń Łuków, Start Krasnostaw, Hutnik Ruda Huta, Draco Kowala, Kujawiak Stanin, Avenir Jabłonna, Puławiak Puławy czy BKS Lublin. W „Alfabcie nieobecnych” czytelnicy na pewno znaj-

dą informacje m.in. o Iskrze Spiczyn, Polarisie Jabłonna, Ogniwie Samokłęski, Drinkers Annobór, Chelsea Wrzósów, Sokole Krasnostaw i wielu innych klubach, których dziś próżno szukać na futbolowej mapie Lubelszczyzny. Całość uzupełnią fotorelacje z corocznych gal piłkarskich organizowanych przez oddziały LZPN w Białej Podlaskiej, Chelmie i Zamościu. Nie zabraknie obszernej relacji z ubiegłorocznej Gali Jubileuszowej 100-lecia Lubelskiego Związku Piłki Nożnej - mówi świdniczanin Jacek Kosierb, dla którego będzie to już ósma pozycja monograficzna o regionalnym futbolu.

Nakład książki będzie ściśle limitowany. To oznacza, że na jej nabycie będą mogli liczyć tylko Ci, którzy do 15 listopada dokonają stosownej rezerwacji. Kontakt z autorem: tel. 601413856 lub email: jacek-kosierb@interia.pl

(GROM)



Nata woda Superligi

PIŁKA RĘCZNA Nata Aqua została Oficjalnym Partnerem najwyższej klasy rozgrywek piłki ręcznej w Polsce. Marka zyskała miano Oficjalnej Wody Superligi i Superligi Kobiet oraz nabyła szereg świadczeń marketingowych

Umowa została zawarta na okres dwóch sezonów – 2023/2024 oraz 2024/2025. Na mocy podpisanego kontraktu obecność marki i produktów Nata Aqua będzie widoczna podczas wszystkich meczów ORLEN Superligi i ORLEN Superligi Kobiet. Logo marki pojawi się m.in. na bandach wideo, ściankach do wywiadów i mixed-zone, w mediach digitalowych oraz podczas transmisji meczów w sportowych kanałach Telewizji Polsat.

– Zauważyliśmy dużą szansę dla promocji naszych produktów, która będzie znacznie szersza niż dotychczasowe współprace z podmiotami z Polski północnej. Teraz wchodzimy na arenę ogólnopolską. Piłkarki i piłkarze ręczni, spożywając nasze produkty, będą pokazywać jak ważna jest woda w fizjologii człowieka, w szczególności przy wysiłku sportowym. A że będzie to woda Nata Aqua to tylko podkreśla wartość naszego produktu. Myślę, że ten sponsoring przyniesie obopólne korzyści – mówi Jan Zarębski, Prezes firmy Nata. Częścią umowy jest również korzystanie z produktów Nata Aqua przez sportowców podczas meczów, treningów i organizowanych przez kluby akcji specjalnych. Marka nabyła także prawa licencyjne do posługiwania się logo Superligi i Superligi Kobiet oraz stworzenia i dystrybucji Oficjalnej Wody Rozgrywek.

Multi Multi (06.11) godz. 22 5, 6, 15, 17, 22, 23, 25, 43, 45, 47, 48, 49, 50, 57, 63, 64, 71, 72, 74, 80, Plus 22.

Multi Multi (07.11) godz. 14 4, 10, 13, 15, 16, 18, 19, 20, 22, 25, 28, 29, 35, 46, 50, 51, 61, 68, 75, 76, Plus 10.

Mini Lotto (06.11) 1, 6, 8, 32, 39.

Ekstra Pensja (06.11) 16, 18, 22, 24, 32, 2.

Ekstra Premia (06.11) 5, 10, 17, 18, 31, 3.

Kaskada (06.11) godz. 22 1, 8, 9, 10, 12, 14, 16, 17, 18, 19, 23, 24.

Kaskada (07.11) godz. 14 3, 4, 6, 7, 8, 12, 13, 14, 17, 18, 20, 24.

Ważne zwycięstwo nad groźnym rywalem

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin wygrał prestiżowy mecz z KPR Gminy Kobierzyce

Kamil Kozioł

To był znakomity występ wice-mistrzyni Polski, które prowadziły przez większość wczorajszego meczu. Jedynie w końcówce szczypiornistki z Dolnego Śląska zbliżyły się na dystans dwóch trafień. Wówczas jednak gospodynie zwały szeregi, a także wykorzystały fakt, że rywalki łapały niepotrzebne kary. W efekcie w ostatnie akcje toczyły się już pod dyktando lublinianek, które wygrały 28:23.

W szeregach MKS FunFloor kolejny znakomity mecz rozegrała Magda Balsam, która zdobyła 6 bramek. O jedno trafienie gorsza była Magda Więckowska. – Dostaliśmy dobre wskazówki od trenerki i byliśmy znakomicie przygotowani do tej rywalizacji. Bardzo cieszymy się z tego zwycięstwa – powiedziała na antenie Polsatu Sport Extra Magda Więckowska.

MKS FunFloor Lublin – KPR Gminy Kobierzyce 28:23 (14:10)
FunFloor: Gawlik, Wdowiak – Balsam



Magda Balsam rozegrała kolejne znakomite spotkanie
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

6, M. Więckowska 5, Pastuszka 3, Posavec 3, Pietras 2, Achruk 2, Płomińska 2, Noga 2, Tomczyk 1, Szynkaruk 1, Masna 1, D. Więckowska, Szczepaniak, Kovarova. **Kary:** 8 min.

Kobierzyce: Chojnacka, Kowalczyk, Saltianuk – Drażyk 7, Melekestseva 3, Cygan 2, Wiertelak 2, Janas 2, Kozioł 2, Despodovska 2, Smolin 1, Buklarewicz 1, Domagalska 1, Kucharska, Kocińska, Ważna. **Kary:** 8 min.

Sędziowali: Mroczkowski i Patyk.
Widzów: 1500.

Wyniki: Młyny Stoisław Koszalin – Galiczanka Lwów 24:25 • MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – EKS Start Elbląg 32:28 • KGHM MKS Zagłębie Lubin – Handball JKS Jarosław • MKS URBiS Gniezno – AWS Energa Szczyпно Kalisz 30:28.

1. FunFloor	9	24	285-200
2. Zagłębie	8	24	250-176
3. Kobierzyce	8	21	234-196
4. Gniezno	7	12	183-193

5. Galiczanka	8	12	223-234
6. Piotrcovia	8	9	213-224
7. Start	9	9	227-254
8. Jarosław	8	5	167-202
9. Młyny	8	7	173-219
10. Energa	7	2	167-228

11-15 listopada: Kobierzyce – Zagłębie • Galiczanka – Piotrcovia • Energa – Młyny • Jarosław – Gniezno. **Awans:** Start - FunFloor 19:31.

TRÓJKA W KADRZE
Magda Balsam, Paulina

Masna i Aleksandra Tomczyk otrzymały powołanie do reprezentacji Polski na Posten Cup, który ma być bezpośrednią próbą dla Biało-Czerownych przed rozpoczynającymi się 29 listopada w Danii, Norwegii oraz Szwecji mistrzostwami świata. Na liście rezerwowej znalazły się natomiast Patrycja Noga, Oktawia Płomińska, Paulina Wdowiak oraz Magda Więckowska.

Arne Senstad ze swoimi podopiecznymi spotka się po raz pierwszy 19 listopada w Cetniewie. W dniach 23-26 listopada Polki będą brać udział w Posten Cup. W Lillehammer zagrają z Norwegią, Islandią oraz Angolią. Po zakończeniu tej imprezy norweski szkoleniowiec ogłosi ostateczny skład kadry, który wystąpi w mistrzostwach świata.

Po zakończeniu imprezy w Norwegii nasze szczypiornistki bezpośrednio udadzą się do duńskiego Herning, gdzie będą rywalizować w fazie grupowej z Irankami, Japonkami i Niemkami.

Wiedzą o nich bardzo dużo

ENBL Polski Cukier Start Lublin w środę zagra na wyjeździe z Svendborg Rabbits. Choć liga duńska nie ma najwyższych notowań w Europie, to tego przeciwnika nie wolno lekceważyć

Svendborg to bowiem czołowa drużyna ligi duńskiej. Obecnie zajmuje w niej drugie miejsce z bilansem 6 zwycięstw i 2 porażek. W niedzielę Svendborg pokonał na własnym parkiecie Naested 91:89. W ENBL Duńczycy do tej pory zegrali tylko jeden mecz, w którym wysoko (62:77) ulegli Landstede Hammers. Liderem Svendborga jest Jaedon Elliot Willis. Ten filigranowy Amerykanin rozgrywa pierwszy profesjonalny sezon po zakończeniu gry w NCAA, gdzie reprezentował barwy Notre Dame. – To kluczowy zawodnik. Jest leworęczny i można powiedzieć, że na nim wszystko się zaczyna i kończy – mówi Marcin Woźniak, asystent trenera Artura Gronka.

W ENBL Start, podobnie jak Svendborg, ma na swoim



Jabril Durham (z piłką) to jeden z liderów Polskiego Cukru Start Lublin
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

koncie zaledwie jeden występ. „Czerwono-czarni” na pewno nie wspominają go miło, bo w hali Globus ulegli aż 73:103 Utenos „Uniclub Casino - Juventus”. To jednak było już ponad miesiąc temu. Start pod wodzą Gronka wykonuje z każdym tygodniem

olbrzymi progres. Świadczy o tym pozycja lidera w rozgrywkach Orlen Basket Ligi, a także pokonanie Śląska Wrocław oraz Kinga Szczecin, czyli odpowiednio wicemistrza i mistrza Polski. Trzeba zaznaczyć, że te triumfy zostały odniesione bez udziału

Mateusza Dziemby. Jeden z najbardziej doświadczonych graczy „czerwono-czarnych” nie znalazł się również w samolocie lecącym do Danii, bo wciąż dokucza mu choroba.

Start w podróż udał się we wtorek z warszawskiego Okęcia. Lublinianie mają rywala bardzo dobrze rozpracowanego. – Ich gra opiera się na obcokrajowcach. Mają jednak sporo mankamentów, które postaramy się wykorzystać. Ich centry nie są zbyt mobilni i tu na pewno będziemy szukać swoich przewag. Musimy więc grać szybko i jak najczęściej szukać okazji do kontrataku – dodaje Marcin Woźniak.

Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 19. Transmisję z niego będzie można obejrzeć na kanale ENBL w serwisie YouTube.

KAMIL KOZIOŁ

CENNA WYGRANA LUBLINIANKI

Lublinianka KUL Basketball rozegrała kolejny dobry mecz w rozgrywkach grupy B II ligi. Podopieczni Przemysława Łuszczewskiego pokonali w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli Profbud Legię Warszawa 69:60. Co ciekawe, do odniesienia triumfu potrzebowali dogrywki. W ekipie gospodarzy świetnie zagrał Maksymilian Siwik. Ten 18-letni koszykarz, który do Lublina trafił z Katowic zdobył 12 pkt. Double-double zanotował Mateusz Wiśniewski. Doświadczony center zapisał na swoim koncie 12 pkt i 11 zbiórek. U pokonanych wyróżnił się Adam Linowski. 36-letni środkowy wiele sezonów spędził na parkietach ekstraklasy. W poniedziałkowy wieczór w Lublinie zdobył 11 pkt i zebrał 17 piłek. Po tym triumfie Lublinianka zajmuje 5 miejsce w tabeli. Do prowadzącego Znicza Basket Pruszków, podopieczni Łuszczewskiego tracą zaledwie punkt.

Zagrały na szóstkę

PIŁKA NOŻNA KOBIET
Reprezentacja Polski U-15
rozgromiła w Łęcznej
Rumunię

To był bardzo dobry występ młodych piłkarek naszej reprezentacji. Dlatego szkoda, że ich poczynania oglądało na żywo zaledwie około 200 widzów. Białe-Czerwone rozpoczęły mecz od gola zdobytego już w 2 min. Lwią część pracy wykonała przy tym trafieniu Marta Kwiatkowska, która znakomicie podała do Amelii Guzeny, która nie miała problemów z trafieniem do siatki. Zawodniczka Śląska Wrocław powtórzyła swój wyczyn w 15 min, a tym razem asystę zaliczyła Julia Szczymczyk. Kolejne gole pasły już w drugiej połowie. W niej wórek z bramkami otworzyła Sandra Piotrowska. Zawodniczka Śląska Wrocław bezlitośnie wykorzystała błąd rumuńskiej defensywy. Ozdobą spotkania było jednak trafienie z 59 min autorstwa Blanki Zajac. Piłkarka Iskry Tarnów uderzyła z pierwszej piłki z około 15 m i nie dała szans gólkiperce rywali na skuteczną interwencję. W ostatnim kwadransie Białe-Czerwone dołożyły jeszcze dwa trafienia. Oba padły po bliźniaczo podobnych kontratakach, a wykończyły je Teresa Szadzińska i Sandra Piotrowska. Dzisiaj o godz. 12 podopieczne Pauliny Kawalec ponownie zmierzą się z Rumunkami. Tym razem jednak areną tej konfrontacji będzie stadion w Świdniku. Wstęp na to spotkanie jest bezpłatny. (KK)

Grają w Pucharze

PIŁKA NOŻNA To będzie intensywna środa dla zespołów z województwa lubelskiego, które uczestniczą w 1/32 finału Orleń Pucharu Polski

W tym etapie nasz region ma aż czterech przedstawicieli. Trzech z nich zagra na wyjeździe, a w roli gospodarza wystąpi tylko Iskra Krzemień. Trzecioligowiec zmierzy się o godz. 12.30 z I-ligowym Sportis KKP Bydgoszcz. Zdecydowanym faworytem są rywale, które przecież jeszcze w poprzednim sezonie występowały w Orleń Ekstralidze. Iskra natomiast w grupie 4 III ligi zajmuje dopiero 10 pozycję i wydaje się, że ostatnio nie jest w najwyższej formie. Świadczy o tym fakt, że ostatnią wygraną w lidze zanotowała 23 września, kiedy pokonała 2:1 KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. Nasi drugoligowcy, Unia Lublin i MOSiR Lubartów, zagrają z drużynami z Centralnej Ligi Juniorek. Lublinianki pojedają do Kielc na mecz z miejscowym KSP (początek o godz. 12.30), a lubartowianki zagrają na wyjeździe o godz. 15 z CWKS Resovia Rzeszów. O godz. 15 na boisko w Białymstoku wybiegną też zawodniczki Górnik Łęczna. Rywalem wicemistrza Polski będzie Włókniarz, czyli ostatni zespół grupy północnej II ligi. (KK)

Będą chcieli oszukać przeznaczenie

PIŁKARSKI FORTUNA PUCHAR POLSKI Wisła Grupa Azoty Puławy dość niespodziewanie jest jedynym przedstawicielem Lubelszczyzny w „Pucharze Tysiąca Drużyn” na etapie 1/16 finału. Dziś wieczorem ekipa trenera Michała Piroso zagra u siebie z Widzewem Łódź i będzie chciała sprawić sensację w starciu z drużyną z PKO BP Ekstraklasy

Dla piłkarzy z Puław będzie to już trzeci mecz w ramach krajowego Pucharu. W rundzie wstępnej „Duma Powiśla” okazała się lepsza od innego drugoligowca – Hutnika Kraków – wygrywając 2:0. W kolejnej fazie Wiślacy trafili na ekipę z Fortuna I Ligi. Do Puław przyjechał borykający się z ogromnymi problemami Chrobry Głogów. Pierwszoligowiec wyszedł szybko na prowadzenie, ale później trzy gole puławian dały im awans. W 1/16 finału poprzeczka powędruje jeszcze wyżej. Do Puław przyjedzie bowiem grający w PKO BP Ekstraklasie Widzew Łódź. Ekipa prowadzona obecnie przez Daniela Myśliwca w weekend uległa w lidze na swoim stadionie Warcie Poznań 0:1. To niepowodzenie łodzianie z pewnością będą chcieli sobie powetować w Fortuna Pucharze Polski, do którego wedle zapewnień sztabu szkoleniowego podchodzą bardzo poważnie.

– Wiemy z kim się mierzymy. Widzew to zespół z PKO BP Ekstraklasy, a my w tym meczu będziemy



Mateusz Klichowicz i jego koledzy dziś wieczorem zagrają w Fortuna Pucharze Polski z Widzewem Łódź

KS WISŁA PUŁAWY

chcieli oszukać przeznaczenie – zdradził już po meczu z GKS 1962 Jastrzębie Michał Piroso, trener Wisły. – Różne rzeczy w futbolu się dzieją. Na pewno nie pozwolimy sobie na to by w takim spotkaniu „przejsz

obok meczu”. Walczymy o swoje marzenia. Każdy z nas chce pracować i grać na jak najwyższym poziomie. A właśnie możliwość gry z tak renomowanym rywalem jest nagrodą za pracę. W lidze nam nie idzie i wiele

dźwigamy na swoich barkach. W Fortuna Pucharze Polski w takim momencie możemy tylko wygrać – zakończył szkoleniowiec ekipy z Puław.

Początek środowego meczu na stadionie przy ul.

Hauke-Bosaka w Puławach zaplanowano na godzinę 21. Mecz będzie można obejrzeć także w telewizji – bezpośrednią transmisję z tego spotkania pokaże Polsat Sport News. (BS)

PIŁKARSKI FORTUNA PUCHAR POLSKI

Wyniki 1/16 finału: Stal Brzeg – Warta Poznań 0:4 • Carina Gubin – Stal Stalowa Wola 1:0 • BUK-BET Termalica Nieciecza – Piast Gliwice 0:1 • Stal Rzeszów – Puszcza Niepołomice 1:0 • Legia II Warszawa – Korona Kielce 2:4 • Zawisza Bydgoszcz – Lech Poznań 0:4 • Zagłębie Sosnowiec – Górnik Zabrze 1:2 • GKS Tychy – Legia Warszawa 0:3 • ŁKS Łódź – Raków Częstochowa 0:2 • Cracovia – Zagłębie Lubin 1:0 • Podbeskidzie Bielsko-Biała – Pogoń Szczecin zakończył się po zamknięciu wydania • Wisła Kraków – Polonia Warszawa zakończył się po zamknięciu wydania • **Środa:** Polonia Bytom – Arka Gdynia • Garbarnia Kraków – Stal Mielec • Resovia – Jagiellonia Białystok • Wisła Grupa Azoty Puławy – Widzew Łódź.

Znicz zamyka tabelę

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA W kończącym 14 kolejkę spotkaniu w Głogowie tamtejszy Chrobry pokonał 1:0 Znicz Pruszków. Ten wynik sprawił, że na ostatnim miejscu w tabeli jest obecnie beniaminek. A już w piątek ze Zniczem na jego terenie zagra Motor Lublin

W starciu dwóch zespołów walczących o utrzymanie bardzo długo był bezbramkowy remis. Dopiero w 82 minucie po dośrodkowaniu z rzutu różnego piłkę strzałem głową w siatkę gości umieścił Mikołaj Lebedyński. Znicz w doliczonym czasie mógł wyrównać stan rywalizacji, ale Dmytro Juchymowycz główkował w sam środek bramki.

– Krwawi mi serce w taki sposób przegrać mecz. W pierwszej połowie, która była bardzo zamknięta mieliśmy ten mecz pod kontrolą. Po przerwie spotkanie się wyrównało, ale widać było, że jeden

i drugi zespół nie chciał stracić gola. Smutno mi, że już trzeci raz z rzędu tracimy gola po stałym fragmencie gry – powiedział po meczu Mariusz Misiura, trener Znicza. – Doskonale zdaje sobie sprawę na jakim miejscu w tabeli jesteśmy. Do meczu z Wisłą Kraków Znicz nie dopuszczał często rywali do sytuacji podbramkowych. W tym meczu straciliśmy ich aż sześć. Teraz wróciliśmy do tego, że rywale nie są w stanie stworzyć sobie przeciwność nam wielu okazji. Dlatego po meczu z Chrobrym czuję ogromny ból, ale cieszę się, że najbliższy mecz gramy już w piątek – dodał szkoleniowiec beniaminka.

Ekipa z Pruszkowa już w piątek zagra u siebie z Motorem Lublin. Żółto-biało-niebiescy nie powinni przed pierwszym gwizdkiem patrzeć na tabelę. W starciu dwóch beniaminków to lublinianie będą faworytem. Jednak będą musieli przygotować się na ciężkie spotkanie, w którym zapewne to oni będą dłużej przy piłce.

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA

Chrobry Głogów – Znicz Pruszków 1:0 (Mikołaj Lebedyński 82).

1. Odra	14	27	18-12
2. Arka	14	26	22-16
3. Lechia	14	25	23-15
4. Górnik	14	25	18-11

5. Tychy	14	25	19-17
6. Miedź	14	23	24-15
7. Motor	14	23	18-19
8. Wisła K.	14	21	28-17
9. BUK-BET	14	20	24-17
10. Wisła P.	14	20	19-20
11. Polonia	14	17	21-20
12. Katowice	14	17	18-17
13. Stal	14	15	18-23
14. Resovia	14	14	13-26
15. Podbeskidzie	14	12	11-20
16. Chrobry	14	12	12-26
17. Zagłębie	14	11	12-17
18. Znicz	14	11	10-20

10-12 listopada: Wisła P. – Odra • Znicz – Motor • Resovia – Chrobry • Podbeskidzie – Miedź • Zagłębie – Arka • Lechia – Wisła K. • Katowice – Tychy • BUK-BET – Stal • Górnik – Polonia.

KARTKA Z KALENDARZA

1632

Sejm elekcyjny wybrał na króla Polski Władysława IV Wazę

1793

otwarto muzeum w paryskim Luwrze

1932

Franklin Delano Roosevelt wygrał wybory prezydenckie w USA

1935

premiera filmu „Bunt na Bounty” w reżyserii Franka Lloyd’a

1960

John F. Kennedy wygrał wybory w USA

1968

NASA wystrzeliła sondę kosmiczną Pioneer 9

1974

premiera albumu „Sheer Heart Attack” grupy Queen

2006

do Polski przyleciały pierwsze dwa zakupione w USA samoloty F-16

2008

indyjska sonda Chandrayaan-1 weszła na orbitę Księżyca

66

miejsce na liście 500 albumów wszech czasów magazynu Rolling Stone (2003) zajął album Led Zeppelin IV grupy Led Zeppelin wydany 8 listopada 1971 roku

Dwa koncerty w Polsce

MUZYKA Declan McKenna powraca do Polski, i to niedługo po premierze nowego, trzeciego już albumu „What Happened To The Beach?”. Brytyjski artysta wystąpi 25 kwietnia w Warszawie (Stodoła) oraz 26 kwietnia w Krakowie (Kwadrat).

Zapowiadany na 9 lutego przyszłego roku album zarejestrowano w Kalifornii pod producenckim okiem Gianlucii Buccellatiego, wcześniej

współpracującego z Arlo Parks czy Laną Del Rey. 24-latek ma już na koncie albumy „What Do You Think About the Car?” (2017) oraz „Zeros” (2020), a także występy na takich festiwalach jak Glastonbury, Coachella, Lollapalooza czy Reading and Leeds.

Bilety na polskie koncerty (w cenach od 129 złotych) dostępne są na fource.pl, GoOut.pl, eBilet.pl, Eventim.pl oraz Ticketmaster.pl.



FOT. MARCUS PROUSE JR

Nawiedzony pensjonat i inne propblemy



DO ZOBACZENIA Alison (w tej roli Charlotte Ritchie) i Mike’a (Kiell Smith-Bynoe) odziedziczyli wspaniałą rezydencję. Postanowili wyremontować podniszczoną posiadłość i urządzić w niej luksusowy pensjonat

z prawdziwego zdarzenia. To okazała się dość wymagającym zadaniem. Tym bardziej, że posiadłość zamieszkuje spora grupa duchów.

W nowych sezonach (trzecim i czwartym) komedio-



wego serialu „Duchy” Alison i Mike wciąż ciężko pracują, by urzeczywistnić marzenie. Tym razem do Button House przybywa niespodziewany gość. Wizyta zakłóca dotychczasową rutynę zarówno właścicieli, jak

i pozostałych mieszkańców, a także uruchamia łańcuch niefortunnnych zdarzeń. Choć Alison i Mike z godną podziwu determinacją walczą o świetną renomę pensjonatu i dobre opinie gości, to „pogrzebane” w jego ścia-

nach tajemnice, kolejne pomyłki w rezerwacjach oraz otwarta wojna z sąsiadami skutecznie utrudniają im to zadanie.

Premiera: od piątku, 10 listopada, o godzinie 21 na antenie BBC First.

Co jadł Wiedźmin?

DO CZYTANIA Podróż przez przepisy inspirowane bogatym dziedzictwem świata Wiedźmina zebrane i spisane przez kulinarną przewodniczkę zabiorą nas do miejsc znanych z opowieści starych gawędziarzy, opasłych oxenfurckich tomiszczy czy też ballad mistrza Jaskra.

Wieczór w Białym Sadzie przy misce aromatycznej

mahakamskiej zalewajki lub pysznym deserze z soczystych pieczonych owoców. W drodze do Velen poznamy smak domowego posiłku przygotowywanego przez gościnnych mieszkańców tamtejszych wiosek. Przekąski na targu w Oxenfurcie i egzotyczne smaki w novigradzkim porcie. A może coś ze Skellige albo z Toussaint?

„Wiedźmin. Oficjalna księga kucharska” przenosi czytelnika do świata pełnego kuszących zapachów i smaków, wykreowanego przez Anitę Sarnę i Karolinę Krupecką – autorki Witcher Kitchen i Nerds’ Kitchen. Książkę otwiera przedmowa Andrzeja Sapkowskiego.

Premiera: 22 listopada.



FOT. WYDAWNICTWO ZNAK